Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.51 zł. miesięcznie, 10.53 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 228. | BYDGOSZCZ, czwartek dnia 3 października 1929 r. | Rok XXIII.

Szmugiel broni przez Gdynię!

Czy to prawda?

Niechęć niemiecka, czy brak dozoru policyjnego?

(Od własnego korespondenta „Dz. Bydg.“)

Berlin, w październiku.

W związku **z tajemniczą sprawą parowca niemieckiego „Falke”, który odegrał dziwną rolę podczas ostatniej próby rewolucji w Venezueli** i którego załoga miała rzekomo wsiąść na okręt w Gdyni, wysłała „B. Z. am Mittag” jednego ze swych „specjalnych” korespondentów, red. Chrystjana Bouchholtza **na reportaż do portu polskiego.**

Rezultaty swojej wycieczki dziennikarskiej ujął Bouchholtz w formie kilku artykułów, opublikowanych pod wspólnym tytułem: **„Pirat „Falke”. Z przygód współczesnych rozbójników morskich”.** W jednym z tych artykułów podaje autor niezwykle **sensacyjne dane o „podziemnych ludziach” w Gdyni.** Sądzimy, że po ukazaniu się tych wiadomości w szeroko rozpowszechnionej gazecie berlińskiej, **nasze władze bezpieczeństwa będą musiały zająć się sprawdzeniem stosunków, rzekomo panujących w Gdyni.** Na Gdynię bowiem, jak na dziecko najmilsze i budzące największe nadzieje, patrzy cała Polska. Niemożliwe jest, aby w zaczątkach rozwoju naszego portu pojawiły się w Gdyni męty społeczne, uprawiające swoje ciemne afery nad polskiem morzem.

Na samym początku stwierdzić trzeba, że **korespondent „B. Z. am Mittag” jest stronny.** Dowodzi tego choćby jego opinja o porcie gdyńskim. Pana Bouchholtza złości naturalnie konkurencja Gdyni dla Gdańska. Odmawia więc portowi polskiemu „naturalności”; nazywa go „sztucznym, niedobrze położonym”. Bardzo zdziwiony jest korespondent z powodu uprzejmości naszych władz wojskowych morskich: **redaktor niemiecki otrzymuje od komandora portu wojennego przewodnika i auto, którem objeżdża teren.** Nieszczególnie jednak odwdzięcza się dziennikarz polskiej marynarce wojennej: wylicza nasze parę okręcików i pisze ironicznie: oto dumna (wielka) marynarka! („Dann ist's eine stolze Kriegsmarine”). Niech się uspokoi: Z Boską i ludzką pomocą będzie większa!

Dwumiljonowy tonaż Gdyni wcale nie imponuje panu Bouchholtzowi. Ale amerykańskie tempo rozrostu każe mu wątpić w solidność rozwoju. I po takim **wstępie przechodzi do właściwego opisu...**

Korespondent udaje się do jakiejś pokątnej firmy „Polskie Towarzystwo dla Handlu Zamorskiego” („B. Z.” podaje tylko tytuł po niemiecku: **Polnische Ueberseehandelsgesellschaft”).** Firma ta ma być **zamieszana w sprawę parowca „Falke”.** Po długich poszukiwaniach wchodzi nasz pan Bouchholtz do „biura”: pokoik na II. piętrze pięciopiętrowego budynku, łóżko, telefon, maszyna do pisania, „czarna śliczna dziewczyna” leży w łóżku — jest „znajomą właściciela biura” — pójdzie go poszukać, przybysz zaś ma zaczekać w traktjerni.

„Oto biuro dla handlu zamorskiego w Gdyni — szydzi korespondent. — **Bądź-co-bądź chciano z tego pokoiku zrewolucjonizować Wenezuelę!” (?)**

W traktjerni (bardzo złe jedzenie!) spotyka wreszcie korespondent „B. Z.” owego pana z „towarzystwa dla handlu zamorskiego”. Polak, młody brunet, mówi biegle po niemiecku. Rozpoczyna się rozmowa:

— **„Mam dziś dużo do roboty** — mówi Polak. — **W nocy znowu transportuję części maszyn!”**

— „Części maszyn? — pyta dziennikarz niemiecki.

Polak przymruża oczy i uśmiecha się: „Tak się u nas mówi”.

— **„Broń?”**

— **„Tak. Do Azji Wschodniej. Co miesiąc idą dwa lub trzy okręty, tylko z bronią i amunicją. Głównie do Azji Wschodniej, czasami do Maroka, Arabji, ostatnio raz do Wenezueli.”**

Następuje opis handlu bronią w relacji dziennikarza niemieckiego: co miesiąc przywozi okręt francuski nową broń i nową amunicję dla Polski. Broń tę wyładowuje się na gdańskiej Westerplatte, a stamtąd idzie broń i amunicja do Warszawy. **Stara broń wraca zaś z Warszawy i idzie do Chińczyków albo do Beduinów,** „francuska broń przeciw Francuzom”. **Również dla powstańców w Wenezueli przyszła broń z Warszawy. Transport lądowy był w rękach gdyńskiego oddziału firmy Hartwig. Długie skrzynie, zadeklarowane jako części maszyn.**

Tajemniczy Polak pokazuje Niemcowi fotografję, przedstawiającą **załogę i pasażerów parowca „Falke”,** na krótko **przed wyjazdem okrętu z Gdyni.** Załoga liczyła 21 marynarzy niemieckich. Na fotografji widać trzeciego oficera, Maxa Schöllera, który padł w walkach na wybrzeżu amerykańskiem.

Na schodkach do pomostu kapitańskiego widać **Feliksa Prenzlau,** właściciela hamburskiej firmy Prenzlau. Obok nowy właściciel okrętu, kupionego od firmy Prenzlau, tajemniczy „paryżanin” Delgado i (zapewne jego ojciec), który poległ też w walce, **generał Delgado Chabould.** Wreszcie **kapitan pirackiego statku: Zipplitt z Hamburga.**

Korespondent „B. Z.” wykazuje **nici, biegnące pomiędzy hamburską firmą Prenzlau a Gdynią.** Firma ta, której właściciel zdjęty został na fotografji w porcie gdyńskim, **ma rzekomo u rządu polskiego coś w rodzaju monopolu na zakup starego materjału wojennego.** Firma ta więc (a może i inne!) **nadużywają portu gdyńskiego dla ciemnych szacherek!**

Podaliśmy obszerne streszczenie artykułu berlińskiej **„B. Z. am Mittag”.** Od faktu wydrukowania go minęło parę tygodni. Tymczasem nic nie wiemy o jakiemś zaprzeczeniu twierdzeń niemieckiego korespondenta. **Dane p. Bouchholtza są tego rodzaju, że muszą poważnie zaniepokoić opinję publiczną w Polsce.** Nie wątpimy, że nasze czynniki miarodajne uczynią wszystko, aby zapobiec na przyszłość podobnie „romantycznym” wypadkom.

Dr. Alfred Bzowiecki.

Kluby parlamentarne wobec zbliżającego się terminu zwołania Sejmu.

Nowe zarządy Piasta i Wyzwolenia.

Warszawa, 2. 10. (tel. wł.) W ciągu dnia wczorajszego obradowały prawie wszystkie kluby centrum i lewicy oraz B. B. Kluby lewicy poruszały w swych obradach sprawę stosunku do rządu. Co do zwołania nadzwyczajnej sesji sejmu, sprawy poniechano, ponieważ dziś wniosek taki miałby tylko demonstracyjne znaczenie. **Klub Ch. D. wyraził swemu prezydjum zaufanie. Klub „Piast“ dokonał wyboru nowego zarządu,** ponieważ dotychczasowy podał się do dymisji. **Prezesem** został wybrany **Witos,** wiceprezesami dr. Kiernik i Rataj. Wybory członków zarządu odroczono do 19. bm. Po dyskusji wydano komunikat, że klub obradował nad sytuacją polityczną i zagadnieniem zbliżającej się sesji sejmu. **W klubie „Wyzwolenie“ dokonano wyboru prezydjum. Prezesem został poseł Michał Róg, wiceprezesami Woźnicki,** Smoła, dr. Putek i poseł Kucur. O dyskusji, jaka wywiązała się nad sprawami politycznemi, komunikatu nie dano.

Rezolucja, uchwalona na posiedzeniu **Stronnictwa Chłopskiego,** oświetla w tonie mocno bojowym ostatnie wydarzenia polityczne, domaga się zwołania sejmu, **dymisji całego rządu i likwidacji panowania sanacji.** Klub powziął ostrą rezolucję przeciw marszałkowi Piłsudskiemu.

Na posiedzeniu klubu B. B. zebrało się bardzo wielu posłów. Przewodniczył poseł Kościałkowski, ponieważ Sławek choruje. Przewodniczący wygłosił referat polityczny, prof. Krzyżanowski referat gospodarczy, poseł Potworowski mówił o sytuacji w rolnictwie, pos. Pacholczyk wygłosił referat programowy. W dyskusji stwierdzono **konieczność ostrego wystąpienia przeciw atakom opozycji, skierowanym przeciw osobie marszałka Piłsudskiego.**

W klubie P. P. S., który obradował pod przewodnictwem Niedziałkowskiego, nakreślono prace ustawodawcze, aktualne z chwilą zebrania się sejmu. Poseł Niedziałkowski przypomniał **uchwałę,** powziętą na ostatniem posiedzeniu klubu, **a wyrażającą konieczność ustąpienia gabinetu dr. Świtalskiego.** Komitet wykonawczy N. P. R. razem z prezydjum klubu parlamentarnego, zastanawiał się głównie nad zapowiedzią votum nieufności dla rządu i nad ostatniemi enuncjacjami marszałka Piłsudskiego, zapowiadającemi ograniczenia praw budżetowych sejmu. Powzięto wnioski, które przedłożone będą na najbliższem plenarnem posiedzeniu klubu parlamentarnego.

Agenci niemieccy w Ameryce parli do dalszych zbrojeń, aby wywołać nową wojnę światową.

(Własna służba telegraf. „Dz. Bydg.“)

Londyn, 2. 10. Z Waszyngtonu donoszą o sensacyjnych zeznaniach, jakie złożył podczas swojego przesłuchania **agent firm ciężkiego przemysłu Shearer** oskarżony **o podsycanie opinji wojennej** w Stanach Zjednoczonych i Europie oraz o sabotowaniu genewskiej konferencji rozbrojeniowej na morzu w roku 1927. Sensacja dnia wczorajszego polega na tem, że Shearer podał do wiadomości publicznej, iż po zerwaniu z nim stosunków przez jego wielkie firmy pod pozorem **szpiegostwa Shearera na rzecz Niemiec,** zwrócił się do agenta znany magnat gazetowy William Randolf **Hearst,** który zaproponował Shearerowi wstąpienie na jego służbę dla poparcia wielkiej floty amerykańskiej za co agent otrzymywał miesięcznie 2.000 dolarów. Na życzenie Hearsta rozwinął Shearer ożywioną działalność w łonie **American Legion** i innych nacjonalistycznych związkach amerykańskich. Niezwykle pikantny jest fakt, że Hearst jest najbardziej Niemcom sprzyjającym magnatem dziennikarskim w Stanach Zjednoczonych. **Tl.**

Krwawe porachunki polityczne.

W miejscowości Pec nad granicą albańską dokonano morderstwa na kilku Czarnogórcach, zatrudnionych przy budowie kolei Pec—Rugowa. Morderstwo ma charakter zemsty politycznej, znaleziono bowiem przy zwłokach kartki z napisem: „Zemsta za rok 1912“.

Śnieg w Rumunji.

W Sinaja i innych górzystych okolicach Rumunji pada śnieg bez przerwy.

Fundacja Hindenburga dla ofiar wojny.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 2. 10. W dniu dzisiejszym obchodzi Hindenburg swoje **82 urodziny.** Marszałek Hindenburg stoi już cztery lata na czele republiki niemieckiej, przyczem bezpartyjne stanowisko prezydenta rozgoryczyło bardzo skrajnych nacjonalistów, zapewnia jednak Hindenburgowi sympatję ogółu ludności niemieckiej, oraz zagranicy. W dniu dzisiejszym z okazji urodzin prezydenta Hindenburga zostanie wypłaconych 425 tys. marek dwu tysiącom **biednym inwalidom, oraz wdowom, sierotom i weteranom.** Pieniądze te wypłacone zostaną z tak zwanego **funduszu Hindenburga** (Hindenburgspende) z którego dotychczas rozdano biednym ofiarom wojny 2 miljony 300 tysięcy marek. **B.**

Waldemaras pragnie powrócić do władzy dyktatorskiej.

Twierdzi on, że nie podał się jeszcze do dymisji.

Kowno, 2. 10. (Pat.) Gazeta „Lietuvos Zinios“ wydała dodatek nadzwyczajny, zawierający treść wywiadu z prof. Waldemarasem.

Nowy premjer Tubialis — powiedział Waldemaras — postawił na centralnem miejscu życia państwowego **prezydenta republiki Smetonę.** Tymczasem zwykle jest nie przyjętem, ażeby głowę państwa wciągnąć w działalność polityczną, ponieważ **odpowiedzialność ponosi nie prezydent państwa, lecz rząd.**

Co się tyczy kryzysu gabinetowego, to wedle zdania Waldemarasa kryzys ten należy uważać nie za kryzys rządowy a państwowy. Kryzys ten przeciągnie się jeszcze długo.

Dalej Waldemaras oświadczył, że jest on zdania, iż po ogólnem uspokojeniu się na zachodzie Europy, co nastąpi niedługo, przyjdzie czas na rewizję sytuacji politycznej w Europie wschodniej. Na rewizji tej **Litwa albo przegra, albo wygra.** Jego jednak polityki nikt na Litwie dalej prowadzić nie potrafi. Jako przyczynę przesilenia Waldemaras wskazał na działalność członków komitetu partji tautininków.

Na zapytanie, co mieli na celu ludzie, którzy przeprowadzili przeciw niemu kampanję, Waldemaras odpowiedział, że najmniej jest co do tego poinformowany. Jedno tylko mogę powiedzieć — ciągnął Waldemaras — mianowicie to, że **prezes komitetu partji tautininków otrzymał tekę ministerjalną.**

Czy też w tem ukrywa się główna przyczyna kryzysu — brzmi następne pytanie. W ostatnich czasach — odpowiedział Waldemaras — prowadziłem z olickim naczelnikiem powiatowym Arawiciusem rokowania co do objęcia przez niego stanowiska ministra spraw wewn., przyczem czyniłem to z polecenia prezydenta republiki.

Co się tyczy **wyborów do Sejmu, to nie zamierzaliśmy przeprowadzać ich podczas najbliższej wiosny.**

Na zapytanie, czy prowadzone są z nim jeszcze rokowania co do wstąpienia do nowego gabinetu, Waldemaras odpowiedział, że od chwili, kiedy jego zawiadomiono, że otrzymał dymisję, żadne rokowania nie mogą mieć miejsca, tem bardziej, że **on nie składał prośby o dymisję.**

Jakie pan posiada zamiary na przyszłość? Zrzekłem się teki ministerstwa spraw zagranicznych, nie znaczy to jednak wcale, ażebym się miał zrzekać brania udziału w życiu politycznem. Jeśli nastąpi większy kryzys, nie mam zamiaru zachować się biernie, bowiem uważam za swój obowiązek ratować sytuację.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 2. 10. (Tel. wł.) Nowy wiceminister pracy i opieki społecznej dr. Hubicki objął urzędowanie.

Warszawa, 2. 10. (Tel. wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów omawiana będzie sprawa nowego wiceprezesa Banku Polskiego.

Warszawa, 2. 10. (Tel. wł.) Według obliczeń placówek konsularnych zagranicą i posterunków granicznych, w czasie trwania wystawy poznańskiej zwiedziło Polskę około 300 000 cudzoziemców.

Gdynia, 2. 10. (Pat.) Przybył do Gdyni poseł polski w Moskwie p. Patek.

Bielsk, 2. 10. (Pat.) Bawił wczoraj w Bielsku minister pracy i op. społ. Prystor. Zwiedził kasę chorych w Bielsku, a następnie sanatorjum związku kas chorych w Bystrej, poczem odjechał w kierunku Żywca.

Paryż, 1. 10. (Pat.) Zmarł tu, przeżywszy lat 68, znakomity rzeźbiarz francuski Emil Bourdelle, twórca pomnika Adama Mickiewicza w Paryżu.

Paryż, 1. 10. (Pat.) Na nabożeństwie żałobnem w Notre Dame z okazji pogrzebu kordynała Dubois obecny był wśród innych członków korpusu dyplomatycznego ambasador Chłapowski. **Kardynał Hlond** w otoczeniu duchowieństwa polskiego odśpiewał, podobnie jak inni obecni na nabożeństwie kardynałowie, modły żałobne.

Nowy Jork, 1. 10. (Pat.) Przybyła tu delegacja polska na uroczystości ku czci Kazimierza Pułaskiego, w skład której wchodzą pp.: Sieroszewski, Pułaski, Dybowski i Cieplak. Delegację powitał na przystani konsul Rzplitej Polskiej.

Przekupstwo w magistracie berlińskim.

Oszustwa braci Sklarek.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 2. 10. Skandal berliński z trzema braćmi Sklarkami, którzy przez lata całe oszukiwali magistrat i wyłudzili (?) z kas miejskich przeszło 10 miljonów marek, rozrasta się w dalszym ciągu. Wczoraj wieczorem referował burmistrz Scholtz, zastępca prezydenta miasta, o stanie całej afery, przyczem okazało się, że bracia **Sklarkowie winni są miastu $10\frac{1}{2}$ miljonów marek,** mają natomiast skład towarów wartości 1,2 milj. marek. Poza tem są Sklarkowie właścicielami pierwszorzędnej stajni wyścigowej oraz wielkiej ilości budynków, **miasto musi jednakowoż liczyć się z paromiljonowemi stratami.** Burmistrz Scholtz wykazał na jednym przykładzie, w jaki sposób odbywały się oszukańcze tranzakcje braci Sklarków. Tak np. przedłożyli oni kwit jednego z urzędów opiewający na 7 000 marek, przyczem **do cyfry dodali dwa zera.** Na podstawie podrobionego kwitu opiewającego teraz na 700 000 marek uzyskali Sklarkowie poważne kredyty.

Oświadczenie burmistrza Scholtza jest dlatego bardzo ważne, ponieważ z wielu stron oburzają się ludzie na **korupcję, panującą w magistracie berlińskim,** co władze miejskie usiłują tuszować. Cała afera odbije się jednak fatalnie przy następnych wyborach do rady miejskiej w Berlinie, które odbędą się w najbliższych tygodniach. **B.**

Kłopoty rządu niemieckiego.

Kłótnie między partjami mogą doprowadzić do ustąpienia rządu Müllera.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 2. 10. Dzień wczorajszy był czarnym dniem dla koalicji rządowej. Z powodu nieporozumień na tle projektu **ustawy dla bezrobotnych** doszło do otwartej wojny pomiędzy niemiecką partją ludową a centrum. Sytuacja przedstawia się w chwili obecnej bardzo poważnie, gdyż zachodzi obawa, że podczas głosowania nad ustawą, której trzecie czytanie odłożono do czwartku, będzie niemiecka partja ludowa głosowała przeciwko przyjęciu i tem samem podkreśli otwarcie **rozłamu w łonie rządu.**

W dniu dzisiejszym odbędą się **u kanclerza Müllera** konferencje poszczególnych partyj, ponieważ szef rządu mimo wszystko **chciałby utrzymać jedność gabinetu.** Wydaje się, że prawe skrzydło niemieckiej partji ludowej słucha podszeptów Deutsch-Nationale, która raduje się z powodu wojny wewnątrz rady ministrów. Poza tem nie należy zapominać, że rozmaity skład rządu, obejmujący zarówno większość pracobiorców-socjalistów, jako też większość pracodawców-przemysłowców należących do niemieckiej partji ludowej, stanowi trudność dla porozumienia wobec sprzecznych interesów obu grup.

Tak wygląda sytuacja dzisiaj. **Możliwe jest podanie się rządu do dymisji,** co zresztą wyjaśnią najbliższe dni. **B.**

Berlin, 2. 10. (Pat.) Po całodziennych naradach między frakcjami stronnictw koalicyjnych, w których uczestniczyli przedstawiciele rządu, udało się doprowadzić do uzgodnienia platformy, dającej możność kompromisowego załatwienia **reformy ubezpieczeniowej.** Partje koalicji rządowej z wyjątkiem niemieckiej partji ludowej porozumiewały się ze sobą co do tego, że oba projekty ustawy zostaną połączone w jedną całość po opuszczeniu pewnych punktów spornych. Tem samem odpadną w znaczeniu praktycznem główne punkty sporne, dotyczące pół procent podwyżki wkładek ubezpieczeniowych. Frakcja centrowa wyraża zgodność na powyższy kompromis pod tym warunkiem, że **partja ludowa** wraz z pozostałemi partjami koalicyjnemi przyjmie platformę kompromisową, zrzekając się dalszych zmian.

Anglja nawiązuje stosunki z Moskwą.

Tymczasowa umowa zawarta w Lewes.

(Własna służba telegraf. „Dzien. Bydg.“)

Londyn, 2. 10. W dniu dzisiejszym zawarta zostanie wstępna ugoda pomiędzy Anglją i Rosją, reprezentowanemi przez ministra spraw zagranicznych Hendersona i ambasadora Dowgalewskiego. Umowa doszła do skutku w prowincjonalnem miasteczku Lewes.

Sowiety przeprowadziły swoje zasadnicze stanowisko, dotyczące **podjęcia szczegółowych rokowań dopiero po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Anglją i Rosją.** Umowa ogranicza się wobec tego do dwóch punktów:

1) do **ukończenia propagandy antyangielskiej** przez Sowiety,

2) do ustalenia sposobu rokowań nad poszczególnemi zagadnieniami, dotyczącemi traktatu handlowego, żądań finansowych obu stron, zastosowania wcześniejszych umów itd.

Umowa w Lewes była bardzo ważna dla rządu angielskiego z tego powodu, że obecnie odbywa się **zjazd Partji Pracy w Brighton,** przyczem przedstawiciele Labour Party **żądali bardzo energicznie nawiązania stosunków z Moskwą.**

*

Nie jest wykluczone, że w łonie partji konserwatywnej przygotowuje się poważny atak partji na rosyjską politykę Hendersona. W każdym razie liczy się nawet opozycja z faktem ugody angielsko-sowieckiej. Projektowanymi ambasadorami obu mocarstw są: **Dowgalewski do Londynu,** przyczem następcą jego w Paryżu zostałby **Łunaczarski,** były komisarz oświaty, natomiast do Moskwy udać się ma poseł **pułk. Kennworthy. Tl.**

J. E. Ks. Biskup Dymek wikarjuszem generalnym archidiecezji poznańskiej.

Z Poznania donoszą: Jego Eminencja ks. kardynał Hlond zamianował z dniem 1. października b. r. wikarjuszem generalnym archidiecezji poznańskiej J. E. ks. biskupa Dymka.

Nowy prezes poznańskiej Izby Skarbowej.

Jak się dowiadujemy, prezes Wielkopolskiej Izby Skarbowej p. Naruszewicz przechodzi na emeryturę, jego miejsce zajmie p. Michał Brzecki, dotychczasowy prezes pomorskiej Izby Skarbowej.

Wyrok na krwawych zbirów.

Łódź, 2. 10. (Tel. wł.) W procesie przeciw szajce 36 bandytów, którzy terroryzowali województwo łódzkie, zapadł wyrok. Sąd skazał na bezterminowe ciężkie więzienie przywódców bandy Kaczmarka i Szczecińskiego. Pozostali oskarżeni skazani zostali na karę od półtora do 12 lat ciężkiego więzienia.

Nowy plebiscyt w Niemczech.

Berlin, 2. 10. (Pat.) W związku z urzędowem rozpisaniem plebiscytu **przeciw planowi Younga,** rząd Rzeszy ogłasza komunikat, w którym powołując się na zgodną opinję przeważającej większości narodu niemieckiego, wyraża przeświadczenie, że poprawa sytuacji zewnętrzno-politycznej Niemiec da się osiągnąć jedynie stopniowo przez wytrwałe rokowania. Wskazując na nowe możliwości uszczuplenia prac konstytucyjnych, rząd ograniczy się do podkreślenia, że akcja plebiscytowa może się tylko przyczynić do wykluczenia sporów wewnętrzno-politycznych.

Groźny pożar w Darmsztacie.

W fabryce śrub w Darmsztacie eksplodował pył węglowy. Z powodu silnego wichru pożar przerzucił się na budynki fabryczne. Cztery osoby odniosły ciężkie obrażenia, jedna z nich przewieziona do szpitala zmarła.

Koło zapędowe zmiażdżyło mu głowę.

Poznań, 2. 10.

W Bieganinie, powiatu pleszewskiego w czasie pracy, koło zapędowe maneżu porwało 46-letniego Józefa Kluczyka, miażdżąc nieszczęśliwemu głowę tak, że poniósł śmierć na miejscu. Pewne poszlaki nasunęły podejrzenia, iż Kluczyk popełnił samobójstwo. Wszczęto śledztwo.

Dyktatura czy rządy konstytucyjne?

Organ półurzędowy poznańska „Gazeta Zachodnia“, rozpisawszy się o obecnem położeniu politycznem, kończy swój artykuł temi słowy:

„Ani rząd, ani klub B. B. nie zwleka ze zwołaniem sejmu. Z artykułu marszałka Piłsudskiego wynika wyraźnie, że rząd zwoła sejm w terminie ustawowo przewidzianym. Natomiast pretensje opozycji, aby zwoływać sejm dlatego, że pragną na tym terenie rozprawiać się z rządem, nie mogą być traktowane poważnie.

I tak bez grubszych starć się nie obędzie. Na to są wszyscy przygotowani, ale nie wszyscy do awantur tęsknią, uważając zwyczajną normalną pracę za pożyteczniejszy przejaw życia politycznego“.

Nie możemy zgodzić się z „Gazetą Zachodnią“, jakoby rząd i klub B. B. nie zwlekał ze zwołaniem sejmu. Więc **dlaczegoż sejm jest już od pół roku zamknięty?** Dlaczegoż uniemożliwia mu się wszelką pracę? Nie jesteśmy zwolennikami bezwzględnej opozycji wobec rządu, ale z drugiej strony **sejm musi mieć swoje prawa,** bo inaczej cały parlamentaryzm psu na budę by się nie zdał.

Jeżeli natomiast czynniki miarodajne są zdania, że sejm w Polsce jest zbyteczny lub że z obecnym sejmem wszelka współpraca jest niemożliwą, to należałoby odpowiednie wysnuć stąd wnioski czyli poprostu **sejm rozwiązać,** a nie bawić się z nim jak kot z myszką, gdyż **obecny stan rzeczy wyrządza niepowetowane szkody państwu.**

Pocóż n. p. płacić **444** posłom i 111 senatorom **po 1200 złotych djet miesięcznych,** skoro ich pracę uważa się za zbyteczną? Przecież te liczne miljony, idące na opłatę posłów i senatorów, płyną z kieszeni obywateli, płacących częstokroć nadmierne podatki! Należy być konsekwentnym.

Nie możemy również zrozumieć oburzenia „Gazety Zachodniej“, że posłowie zamierzają na terenie sejmowym rozprawić się z rządem. Przecież **na tem właśnie polega cała istota parlamentaryzmu!** Gdzież, jeżeli nie w sejmie, posłowie jako przedstawiciele społeczeństwa, mają rozprawić się z ministrami? Czyż „Gazeta Zachodnia“ sądzi, że rząd obecny jest nieomylny i żadnej nie podlega krytyce?

Jesteśmy zwolennikami rzeczowej współpracy rządu z sejmem, lecz artykuły tego rodzaju, co wyżej cytowany „Gazety Zachodniej“, nie przyczynią się do uspokojenia umysłów i wyjaśnienia zagmatwanych dziś stosunków, raczej istniejący zamęt jeszcze więcej potęgują.

Dążenie **do zgody i służenie krajowi:** oto dewiza, która w chwili obecnej prasie uczciwej i rzetelnej przyświecać powinna. **F.**

Projekt amnestji dla emigrantów.

Nowy rząd opracowuje projekt amnestji dla emigrantów, którym dozwolony będzie powrót na Litwę. Amnestja nie będzie dotyczyła tych, którzy brali czynny udział w wystąpieniach przeciwko państwu i dokonali morderstw politycznych, lub zajmowali się szpiegostwem.

Próżny trud dyplomacji.



Nie przekujesz ty tego miecza na kielnię i lemiesz!

Rakieta profesora Obertha.

Uczeni idą śladem genjalnego fantasty Juljusza Verne'a.

W numerze wczorajszym donosiliśmy o wspaniałym wyniku próby znanego sportowca niemieckiego Fritza von Opel, który na swoim aparacie rakietowym zdołał unieść się w powietrze i przefrunąć kilka kilometrów. Coprawda pilot nie wyszedł bez szwanku, jednakowoż nie należy wątpić, że następne próby udadzą się lepiej.

Przy tej okazji wspomnieć wypada, że doświadczenia z rakietami i silnikami rakietowemi są w Niemczech obecnie wielką modą. Pamiętamy, jakiej wrzawy narobiły w swoim czasie doświadczenia Fritza von Opel, gdy wykazał, że przy pomocy ładunku wybuchowego, przyczepionego do wozu posuwającego się po szynach, można zastąpić silnik spalinowy lub też maszynę parową. Rozumie się, że doświadczenia z rakietami nie mają na celu wyparcia silników, ale tylko dążą do znalezienia środka, któryby uniósł torpedę w przestrzeń bezpowietrzną i umożliwił podróż międzyplanetarną. Pomysły Juljusza Verne'a znajduje więc powoli jeden po drugim swoje urzeczywistnienie. Podróż naokoło świata trwa już mniej niż 80 dni, okręty podwodne są na porządku dziennym — niedługo już, może za kilkadziesiąt lat, wybierze się na księżyc pierwsza ekspedycja...

Z Gryfji (Pomeranja) donoszą o tajemniczych przygotowaniach, jakie tam czyni niejaki profesor Oberth. Mianowicie na bezludnej wyspie Oie montuje ten uczony olbrzymią rakietę w kształcie rury o długości 10 metrów. W pocisku tym znajdują się z przodu przyrządy meteorologiczne, które mają notować dane charakterystyczne dla stratosfery, t. zn. górnych warstw powietrza, do których samolotowi przedrzeć się niepodobna. Rakieta zaopatrzona będzie w spadochron aluminjowy, który ma spowodować, aby pocisk wracając na ziemię nie spadł zbyt gwałtownie a przyrządy nie uległy zniszczeniu. Profesor Oberth, człowiek skromny i dotychczas znany tylko w kołach naukowych, liczy na to, że pocisk wzniesie się, pędzony szaloną siłą gazów wytwarzających się przy spalaniu sztyfcików węglowych w skraplanym tlenie, na wysokość 50 kilometrów.

Zajmująca jest okoliczność, jak prof. Oberth zdobył potrzebne pieniądze na urzeczywistnienie swojego planu. Był on mianowicie rzeczoznawcą przy nakręcaniu sensacyjnego filmu Fritza Langa p. t. „Kobieta na księżycu“ i przy tej okazji wtajemniczył genjalnego reżysera w swoje zamiary. Lang postarał się o fundusz i w ten sposób dołożył ręki do wspaniałego dzieła naukowego.

Data wystrzelenia rakiety jeszcze nie jest ustalona. Dzień ten przejdzie jednak do historji, tak samo jak dzień 30 września br., w którym Fritz von Opel wzniósł się po raz pierwszy przy pomocy aeroplanu rakietowego w powietrze. (js.)

Komunikacja okrętowa Anglja - Litwa.

Władze kłajpedzkie przygotowują się do przyjęcia parowca „Bałtawia“, którego przybycie rozpocznie regularną komunikację bezpośrednią pomiędzy Anglją a Litwą. „Bałtawia“ przybędzie do portu kłajpedzkiego 2 października.

Dr. Antoni Marczyński. 57

Czarny Ląd

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

(Dokończenie „Niewolnic z Long Island“ i „Przeklętego Statku“.)

(Ciąg dalszy).

Na godzinę przed zachodem słońca powróciła szóstka myśliwych, niosąc z wysiłkiem upolowaną antylopę, pięć kuropatw i jakiegoś większego ptaka, którego nazwy nikt nie znał. Mięso antylopy było twarde, żylaste, snać bydlątko liczyło już sporo wiosen, lecz pomimo to „pieczeń“ smakowała ogólnie, a po tygodniowym poście (gdyż gardłem już wychodzących konserw nie liczyło się) wydała się arcydziełem sztuki kulinarnej. Deser stanowiły jakieś mdłe w smaku jagody i woda, znakomita, zimna woda, którą każdy mógł się uraczyć ile dusza pragnęła.

— Przydałby się jeszcze inny deser... — oświadczył Bartlet, klepiąc się po pełnym brzuchu, potem uszczypnął w policzek krzątającą się Anielkę i spojrzał pytająco na Ironfielda. Widząc, że szef zachowuje zupełną obojętność wobec tej demonstracji, dźwignął się ociężale z ziemi, dopędził zamyśloną dziewczynę i pochwycił ją wpół. Zachęcony tym przykładem, puścił się Steel w pościg za rudowłosą. Obie stawiły zacięty opór, a ich rozpaczliwe okrzyki przerwały lekki sen Freda. W mgnieniu oka zorjentował się w sytuacji, doczołgał się do najbliżej leżącego karabinu, pochwycił go w drżące dłonie i wymierzył w Bartleta.

— Łotrze! — ryknął — Puść ją natychmiast, albo kula w łeb!... Steel!... Daj spokój Mag... Rozkazuję ci!

— Czy on zwarjował? — zdziwił się Lewis Steel, a Mag, wykorzystując chwilową nieuwagę swego prześladowcy, wyrwała mu się i pobiegła z pomocą towarzyszce, którą Tom już dowlókł do kępy krzaków.

— Mag, usuń się. — wył Fred, usiłując opanować rozdygotane ręce, któremi ciężki karabin nieznośnie ciążył; chciał wziąć na cel Bartleta, a biegnąca w tamtą stronę dziewczyna zasłoniła go właśnie.

— Toby, uspokój tego warjata — rzekł starszy Scroop, lecz Kinczel, zainteresowany w tem, by Tom tyknął kulkę, lub został ośmieszony w oczach towarzyszy, przytrzymał chłopca za rękaw i z zainteresowaniem śledził przebieg bójki, jaka się wywiązała pomiędzy jego rywalem, a obiema dzielnemi kobietami.

— Tom, — wrzasnął Fred — jeśli jej natychmiast nie poniechasz, zastrzelę cię jak psa! Klnę się na pamięć matki.

— Żmijo — syknął Tom, ugryziony w palec przez Anielkę.

— Liczę do trzech!... Raz!... dwa!... trzy!...

Huk wystrzału chybił, być może, że wystrzelił tylko na postrach, dość, że kula gwizdnęła Bartletowi wysoko nad głową, co go przecież wystarczająco ochłodziło w niewczesnych zapałach. Obie dziewczyny wyzyskały jego osłupienie, okrążyły łukiem pozostałych prześladowców i stanęły za plecami Freda, który zarepetował i w niesłychanem wzburzeniu czekał spodziewanego ataku towarzyszy. Conrad Shrub, mający stare porachunki ze Steelem o wodę, usiadł tuż obok i zaczął się demonstracyjnie bawić rewolwerem, dając w ten sposób do poznania, że solidaryzuje się z Fredem.

— Śmiało, poruczniku — rzucił szeptem. — Jeśli dobrze miarkuję, to Kinczel jest po naszej stronie, a stary nie wie, co począć.

Zasugerowany widokiem karabinu, zrezygnował Tom z otwartej walki i poszedł się użalić Izaakowi.

— Mr. Ironfield, — zaczął; — pan chyba widział, co tu było... Żądam ukarania porucznika.. Trzebaby go zaraz rozbroić, — dodał ciszej, pochylając się nad Izaakiem, siedzącym na swej cennej walizie.

— Mr. Ironfield — wtrącił Kinczel; podnosząc głos umyślnie, aby Fred, siedzący nieco dalej, mógł dosłyszeć: — — Porucznik Whirl gorączkuje trochę, należy to wyrozumieć... Próba rozbrojenia go teraz...

— Ciszej — syknął Tom z wściekłością.

Kinczel podniósł głos jeszcze bardziej:

— Próba rozbrojenia go mogłaby doprowadzić do walki, co nie leży przecież w naszym interesie... I tak nas garstka pozostała.

Izaak spojrzał kolejno na obydwóch i machnął ręką.

— Dajcie wy mi raz spokój — rzekł poziewając; — czego chcecie, u licha? Najdzielcie się, to śpijcie, zamiast się żreć między sobą, a nie, to ja z wami zrobię porządek; do stu tysięcy piorunów!

Z Ironfieldem nie było żartów, kiedy wpadł w wściekłość. To też Bartlet zrezygnował z wszelkiej polemiki i wraz ze Steelem wyciągnął się na ziemi opodal, lecz nienawistne spojrzenia, jakiemi obrzucił na odchodnem Kinczela i Whirla świadczyły najlepiej, że zapamięta im dzisiejszy incydent i odpłaci z nawiązką przy pierwszej okazji. W całem swojem rozdrażnieniu zapomniał wyznaczyć strażników, którzyby kolejno czuwali nad bezpieczeństwem maleńkiego obozu w nocy, a nikt z kandydatów nie przypomniał się oczywiście i niebawem zasnęli wszyscy, nie wyłączając kobiet, którym Fred krótki odpoczynek przed podróżą zalecił...

Lekkie szarpnięcie obudziło Anielkę.

— Co? Co się stało? — spytała rozespana. Mag zasłoniła jej usta dłonią i dała znak na migi, że ma zachować milczenie.

— Zaraz wyruszymy — powiedziała szeptem; — pożegnaj się z Fredem, ja tymczasem spróbuję Izaakowi świstnąć lornetkę.

Poczciwa Mag nie chciała ich krępować swoją obecnością przy pożegnaniu. A smutne to było pożegnanie. Fred wiedział, że widzi Anielkę po raz ostatni w życiu, ona przeczuwała to samo, patrząc na jego zmizerowaną twarz, na oczy błyszczące gorączką, lecz odpędzała te przeczucia, aby nie wybuchnąć płaczem i w chwili rozłąki nie ranić serca temu młodzieńcowi, którego tak nieoczekiwanie, a tak żywiołowo pokochała swoją pierwszą miłością. Rozmawiali na migi, lecz rozumieli się świetnie, bo czego nie wyjaśnił jakiś gest czy znak, to powiedziały oczy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Co dała P. W. K.?

Zasadniczym celem PWK była konsolidacja wewnętrzna oraz podniesienie naszego prestige'u mocarstwowego! Były też i inne cele — gospodarcze, lecz pierwsze dwa były zasadniczym trzonem ideologicznym, do którego potem przyłączono szereg innych nadbudówek. Pisało się o tem bardzo wiele, a teraz, gdy się zbliży moment zamknięcia PWK, należałoby sprawdzić, czy i w jakim stopniu stało się zadość zasadniczemu założeniu.

Zdaniem moim, popartym przez opinję setek osób bardzo poważnych, których nie mogłem posądzać jedynie o gest kurtuazyjny, wrażenie z PWK wypadło niezwykle dodatnio. Osobiście zwiedziłem 14 wystaw zakrojonych na europejską skalę, i to było najlepszym sprawdzianym opinji, które miałem niekłamaną przyjemność wysłuchać. Rozmawiałem o PWK z przedstawicielami najróżnorodniejszych dziedzin życia gospodarczego oraz intelektualnego. i chciałbym się podzielić mojemi wrażeniami, rozpatrując je oddzielnie dla zagranicy, oddzielnie dla naszych wewnętrznych stosunków.

I. Zagraniczne wycieczki.

Przyznam się, że z niepokojem oczekiwałem ukazania się na terenie działu rolniczego PWK pierwszego cudzoziemca! Z mych długich włóczęg zagranicą wyniosłem gorzkie doświadczenie, że o Polsce zagranicą albo wogóle nic nie wiedzą albo wiedzą najgorsze. Powyższe tyczyło się wielu naszych wrogów, lecz nawet ...sojuszników! W pamięci wszystkich tkwi jeszcze żywo paszkwil Francuza p. Eschegoyena p. t. „Pologne, Pologne", — wiemy dobrze, jak odnosił się do Polski ekonomista angielski p. Keynes, nie zapomnieliśmy i nie zapomnimy nigdy tragifarsy na temat „Silesie — Cilicie", a określenie „Polnische Wirtschaft" było umiejętnie szmuglowane nawet do prasy neutralnej!

W świetle powyższego nie mogłem się dziwić samemu sobie, gdy odczułem na widok pierwszego cudzoziemca, którym był amerykanin p. Harrcourt Parrisch, coś nakształt obawy! Rozumiałem dobrze, że przeciwstawienie wieloletniej, tendencyjnie w stosunku do nas nastawionej propagandy, która docierała, powtarzam, absolutnie wszędzie, Powszechnej Wystawie Krajowej, może wypaść z mniejszym efektem, niż natoby wystawa zasługiwała! Wrażenia z tej pierwszej wizyty nie zapomnę nigdy, — mój Amerykanin zmienił się w przeciągu godziny, a następny cudzoziemiec Anglik p. Hopkins rozkrochmalił się w sposób zgoła nie anglosaski!

Po tych pierwszych cudzoziemcach napływać zaczęły fale wycieczek. Niewątpliwie charakter ich był z punktu widzenia materjalnych interesów PWK niezbyt lukratywny; nie byli to przeciętni turyści, zwiedzający z pełnym portfelem dla własnej przyjemności i rozrywki, lecz ludzie nieocenieni z punktu widzenia interesów ogólnopaństwowych. Były to wycieczki finansistów, polityków i publicystów. Poznań zobaczył i gościł w swych murach przedstawicieli narodów nietylko europejskich, lecz nawet całkiem egzotycznych: widzieliśmy Japończyków, Chińczyków, Indusów, a nawet przed westybulem Polonji zawisł sztandar państwa „Białego Słonia"!

Mnie, jako rolnika, najwięcej interesowały wycieczki z Niemiec, Czechosłowacji, Rumunji, państw bałtyckch, państw skandynawskich, Anglji i Holandji.

Opinje wszystkich bez wyjątku zwiedzających PWK étrangerów zapisać muszę na dobro naszego, po raz pierwszy może solidnie prowadzonego, rachunku propagandowego.

W świetle powyższego śmiem twierdzić, że PWK spełniła w zupełności rolę, jaką w swem ideologicznem założeniu, wobec polskiej myśli państwowej sobie wyznaczyła.

II. Wycieczki krajowe.

Pomimo dziesięciu lat naszej wskrzeszonej egzystencji państwowej, pomimo usilnej pracy gospodarczej i kulturalnej, którą już mamy poza sobą, trudno jeszcze mówić o całkowitem zespoleniu i konsolidacji wewnętrznej w ramach państwowości polskiej!

W niejednym zakątku kresowym, bądź to na wschodzie, bądź też na północnym wschodzie pokutuje jeszcze myśl o tem, że co kiedyś było, to jeszcze wróci; w niejednej wiosce przechowują skrzętnie carskie ruble, w niejednem miasteczku z pietyzmem posypują naftaliną stary mundur urzędniczy C. K., lub tęsknie wspominają „jak to było we Widniu". W imię prawdy przypomnijmy, że i u nas, w zachodniej Polsce, nie wszystko jest jeszcze tak, jakbyśmy tego pragnęli. I u nas pokutuje, czasem podświadomie może, szacunek lub obawa przed naszymi dawnymi panami. Powiedzenie „za Niemca było inaczej" nieraz się jeszcze daje słyszeć!

W świetle powyższego tem plastyczniej występuje wewnętrzno-propagandowe znaczenie PWK, a jeżeli weźmiemy pod uwagę nieunormowane jeszcze dotychczas życie polityczne, sarmacką skłonność do zacietrzewiania się pod wpływem tych czy innych poglądów, to tem cenniejszym i podziwu godnym jest fakt sprzęgnięcia wszystkich, często obcych sobie i wrogich żywiołów do jednego rydwanu, któremu miano „ad majoram Poloniae gloriam".

Ja, jako rolnik, cieszyć się mogę, że znaczenie PWK zostało zrozumiane przez całe rolnictwo wielkopolskie, jako gospodarza. Poznańskie, poza swym bezpośrednim udziałem w PWK, doceniło ważność wycieczek rolniczych, a przedewszystkiem kresowych! Nie spotkałem się ani razu z odmową przyjęcia tej czy innej wycieczki, nie proszono mnie nigdy o to, aby wycieczki kierowane do danego ośrodka, składały się z ludzi przedstawiających wartość reklamową! Rozumiano ogólnie, że każda wycieczka, bez różnicy, ma olbrzymie znaczenie bądź ogólne, bądź lokalne, i że wrażenia z PWK połączone z wrażeniami z kulturalnej wsi będą cementem, wzmacniającym naszą wewnętrzną strukturę.

Rekapitulując powyższe, twierdzić mogę, że PWK spełniła w stu procentach swe zadanie propagandowe, że wszystko, co w tym kierunku zakreśliliśmy w ramach naszych możliwości, zostało wykorzystane do końca.

dyrektor działu rolniczego P. W. K.
Doc. Tadeusz Konopiński

Ogólnopolski zjazd lekarzy w Wilnie.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego".)

XIII zjazd lekarzy i przyrodników polskich zgromadził w Wilnie około 1700 uczestników. Mimo tak wielkiej liczby uczestników dzięki niestrudzonej pracy organizatorów zjazdu wszelkie imprezy zjazdu i posiedzenia plenarne odbyły się punktualnie i w znakomitym porządku. Zjazd niczem nie ustępował podobnym zjazdom i kongresom zagranicznym. Pociągi nadzwyczajne były do dyspozycji uczestników zjazdu, którzy też dobre i wygodne znaleźli pomieszczenie w hotelach lub kwaterach prywatnych.

Posiedzenie inauguracyjne jako też niektóre inne posiedzenia plenarne — zwłaszcza odczyt prof. Godlewskiego „starość i śmierć jako zjawiska biologiczne" odbyły się w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej, który też dokonał otwarcia b. ładnej i ciekawej wystawy przyrodniczo - lekarskiej. Również zaszczycił p. Prezydent swoją obecnością raut na sali miejskiej.

Oprócz kilku plenarnych posiedzeń z ciekawemi wykładami zajmującemi wszystkich przyrodników obradowano w 27-miu sekcjach wszelkich gałęzi wiedzy przyrodniczej i lekarskiej. Z Wielkopolski obecnych było wielu przedstawicieli nauk przyrodniczych i świata lekarskiego, z Bydgoszczy zaś wygłosili wykłady: St. Hołyński „w sprawie miareczkowego określenia jonów kwasu fosforowego"; „w sprawie określenia skrobji" itd. (sekcja II chemji), oraz prędka biochemiczna metoda określenia potrzeb nawozowych gleby (sekcja VII przyrodniczo - rolnicza). Lipska J. „Wytwarzanie substancji węglowodanowych przez drobnoustroje hodowane na pożywkach niezupełnych" (sekcja V botaniki). Wróblewski W. „Bact. pneumosintes jako czynnik etjologiczny grypy (sekcja IX bakterjologji). Dziembowski Z. „chirurgiczne leczenie gruźlicy płuc; chirurgiczne postępowanie w kamicy nerkowej; wycięcie splotu przedkrzyżowego" (sekcja XII, chirurgiczna).

Zjazd zakończyły wycieczki do Białowieży, Trocka i inne. Przyszły zjazd odbędzie się za 4 lata wedle statutu Towarzystwa lekarzy i przyrodników polskich. **Dr. D-ski.**

Wychylił głowę z tramwaju i poniósł śmierć.

W Łodzi wydarzył się przy ul. Nomiejskiej tragiczny wypadek tramwajowy.

Z tramwaju zdążającego w kierunku Starego Miasta wychylił głowę mężczyzna stojący na peronie.

W tej samej chwili zdążał od strony Starego Miasta pełnym pędem tramwaj nr. 1. Mężczyzna ów nie zdążył się schować. Wagon tramwajowy całą siłą uderzył go w głowę. Ofiara wypadku wypadła na bruk. Świadkowie tego tragicznego wypadku przenieśli ofiarę własnej nieostrożności do bramy domu dokąd też zawezwano natychmiast pogotowie ratunkowe.

Lekarz po stwierdzeniu pęknięcia podstawy czaszki i wstrząsu mózgu przewiózł nieszczęśliwego do szpitala w Radogoszczu.

Stan nieszczęśliwego, którym okazał się 35-letni robotnik Józef Tarka, zam. przy ul. Zgierskiej 105 był tak ciężki, że po kilku godzinach strasznych męczarni, zmarł.

Z KRAJU.

LWÓW. Krwawe starcie w cyrku. Na przedstawieniu Cyrku Sportowego doszło do starcia między dwoma braćmi Józefem i Aronem Helcerami, a dyrektorem cyrku Musajewym. Mianowicie dyr. Musajew nie chciał zangażować na przedstawienia cyrku Józefa Helcera, jako atlety, wobec czego wynikła sprzeczka. Podczas awantury Helcer zranił Musajewa nożem w brzuch, przebijając mu żołądek. Ciężko rannego przewieziono do kliniki. Obu Helcerów aresztowano i oddano w ręce policji.

KATOWICE. Sensacyjny proces odszkodowawczy. W dniu 3 października r. b. w Rozjemczym Trybunale odbędzie się dalszy ciąg rozprawy w sprawie skargi wniesionej przez kilku fabrykantów likierów przeciwko Skarbowi Państwa Polskiego, z powodu strat poniesionych przy wprowadzeniu polskiego monopolu spirytusowego. Sprawa ta była już rozpatrywana w maju r. b. została jednak odroczona i doznała dłuższej przerwy z powodu śmierci polskiego członka Trybunału p. Kałużniackiego. W rozprawie zasiadać będzie jako sędzia dr. Namitkiewicz, w zastępstwie prof. Stelmachowskiego, który w procesie tym występuje jako przedstawiciel Państwa Polskiego.

30 zamachowców ukraińskich znajduje się pod kluczem.

Udaremnione dalsze zamachy.

Policji lwowskiej udało się wykryć wszystkich sprawców zamachów bombowych na Targach Wschodnich. Z informacyj policji wynika, że sprawcy zamachu należeli do konspiracyjnej organizacji ukraińskiej. W ostatnich czasach na czele tej organizacji silnie już zdemoralizowanej i liczącej kilka dziesiątków osób na terenie Lwowa, stał Włodzimierz Popadiuk, słuchacz trzeciego roku filozofji na uniwersytecie lwowskim. Prócz zamachów bombowych na Targach, planowano dwa dalsze akty terorystyczne, a mianowicie napad rabunkowy na karetkę wiozącą pieniądze pewnego przedsiębiorstwa państwowego na prowincji oraz skrytobójcze morderstwo na osobie podkomisarza policji politycznej Józefa Fedyniszyna.

W związku z wykryciem gniazda spiskowców ukraińskich, którzy dokonali szeregu zamachów bombowych podczas otwarcia Targów Wschodnich, aresztowano 30 osób zamieszkałych bądź we Lwowie, bądź w jego okolicach. Wszyscy aresztowani byli członkami Ukraińskiej Organizacji Wojskowej. Z polecenia sędziego dla spraw szczególnej wagi Ojaka, który brał udział już we wstępnych dochodzeniach, osadzono wszystkich w więzieniu przy lwowskim sądzie okręgowym.

Projekt elektryfikacyjny ugrupowań krajowych.

Warszawa, 2. 10. (tel. wł.) Grupy wytwórców prądu elektrycznego zagłębi węglowych i naftowych zwracają się do rządu z propozycją zelektryfikowania tych 5 województw, na które rozciąga się projektowane uprawnienie Harrimanna. Oferta wspomnianych ugrupowań krajowych różni się od projektu Harrimanna, uwzględniając w szerokiej mierze potrzeby spożywców prądu, a zwłaszcza samorządów. Oferta grup krajowych zgodna jest zasadniczo z planem elektryfikacyjnych ministerjum robót publicznych, obejmuje mianowicie wyzyskanie sił wodnych i budowę wielkich linij dla przesyłania energji z ośrodków wytwarzania do ośrodków spożycia.

Targi chmielu w Lublinie.

Dnia 30 zm. zostały otwarte I. Targi Chmielu w Lublinie. Przemawiali prezes Lubelsko - Wołyńskiej Izby Handlowej i Przemysłowej w Lublinie p. Michniewski, kierownik zarządu radca ministerjalny Czerwiński, poczem szef wydziału rolnego inż. Wojewódzki ogłosił Targi za otwarte. Targi Chmielu wzbudziły duże zainteresowanie. Przybyli na nie kupcy nietylko krajowi, ale i zagraniczni. W pierwszych godzinach otwarcia Targów dokonano już kilku transakcyj.

Z Gdańska.

Metropolita prawosławny odwiedza Rosjan w Gdańsku.

Do Gdańska przybył z Paryża najwyższy dostojnik cerkwi prawosławnej metropolita Eulogjusz. Metropolita był serdecznie witany przez kolonję rosyjską. Odbyło się nabożeństwo, poczem urządzono przyjęcie w kasynie oficerskim w Wrzeszczu. Obecny był również b. generał armji carskiej Zielińskij i przyjaciel obecnego „cara" Cyryla płk. Mikołajew. Po raucie metropolita odwiedził biskupa gdańskiego O'Rourke. Przyjazd metropolity miał na celu osobiste zetknięcie się z emigracją rosyjską.

Zasłużony Polak opuszcza Gdańsk.

Do Warszawy udał się referent do spraw mniejszościowych w komisarjacie generalnym Rzplitej w Gdańsku, radca Grabiński w związku z objęciem stanowiska konsula polskiego w Czerniowcach z dniem 1 listopada r. b. Radca Grabiński był w swoim czasie konsulem w Zagrzebiu i przed niespełna dwoma laty przybył do Gdańska, gdzie zastał rozbitą kolonję polską. Dzięki wielkim wysiłkom i konsekwentnej, oraz ofiarnej pracy udało mu się stosunkowo w krótkim czasie pogodzić skłóconą kolonję polską.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Kronika kościelna.

Z diecezji chełmińskiej.

W najbliższych dniach początek października zwiedzi J. E. Najprzew. ks. Biskup chełmiński szereg parafij w powiecie świeckim. Rozkład wizytacji jest nast.: 2 i 3 października w Topólnie, 3 i 4 w Grucznie, gdzie zostanie poświęcony pomnik Wolności i figura Serca Jezusowego, 4 i 5-ego w Łąkiem Polskiem, 5 i 6 w Świekatowie, 6 i 7 w Lubiewie, 7 i 8 w Rykowisku-Błądzimiu, 8 i 9 w Przysiersku, 9 i 10 w Drzycimiu, 10 i 11 w Jeżewie, 11—13 w Świeciu.

Przeniesieni zostali: ks. wikary Stein z Tczewa na zastępstwo chorego proboszcza Zegarskiego w Zwiniarzu; ks. wikary Jan Lange z Brus do Lubawy a ks. Al. Knitter z Lubawy do Brus.

Z archidiecezji poznańskiej.

J. Em. ks. Kardynał-Prymas zamianował z dniem 1 bm. wikarjuszem generalnym archidiecezji poznańskiej J. E. ks. biskupa Wal. Dymka. Naminacja ta wywołała tak w duchowieństwie jak i w społeczeństwie świeckiem wielkie zadowolenie.

Ks. Biskup-Sufragan opuszcza w pierwszych dniach października Kolegjatę św. Marji Magdaleny i przenosi się na Ostrów Tumski, gdzie zamieszka w Kurji pod l. 10. Dotychczasowy kanclerz Kurji Arcybiskupiej — znany jako wybitny kaznodzieja, mówca i pisarz — ks. Stef. Durzyński został przez J. Eminencję zamianowany z dniem 1 paźdz. br. referentem (radcą) Kurji Arcybiskupiej.

Nominację na kanclerza K. A. z dniem 1 bm. odebrał ks. Franciszek Jedwabski, prokurator i lektor liturgiki w Arcybiskupiem Seminarjum Duchown. w Poznaniu.

J. Em. ks. Kardynał-Prymas wyjechał do Paryża, aby wziąć udział w pogrzebie ś. p. ks. kardynała Dubois.

Rektor Instytutu Polskiego w Rzymie, ks. kan. Tad. Zakrzewski kończy w połowie paźdz. swój urlop i wraca do Rzymu.

Dziesięciolecie 59 p. p. w Inowrocławiu.

Dowódca i Korpus Oficerski oraz Podoficerski 59 pułku piechoty Wlkp. w Inowrocławiu, mają zaszczyt zaprosić na uroczystość obchodu dziesięciolecia istnienia pułku oraz na święto pułkowe wszystkich, którzy kiedykolwiek w pułku służyli i związani z nim są ideowo, a którym z powodu braku adresów nie można było doręczyć imiennych zaproszeń.

Uroczystość ta odbędzie się dnia 5 i 6 bm w Inowrocławiu.

Tragiczny wypadek na polowaniu.

Panigrodz, 1 października.

W czasie polowania na polu osadnika Kopczyńskiego, 18-letni Zygmunt Siódmak, strzelając do zwierzyny, ugodził w opodal stojącego pastuszka, 7-letniego Tadeusza Michalskiego. Ofiarę wypadku przewieziono z ranami na twarzy i nodze do szpitala w Wągrowcu. Na szczęście strzał był dany z odległości 80 m. i nic nie zagraża życiu chłopca.

Szubin.

Msza żałobna. Z okazji rocznicy śmierci ks. patrona Tow. gimn. „Sokół" w Szubinie odbyła się w kościele parafjalnym Msza żałobna, zakupiona przez wspomniane towarzystwo.

Z Rady Miejskiej. Pod przewodnictwem dyr. Walkowskiego odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. Na samym wstępie przyjęła Rada Miejska do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie z ostatniej rewizji kasy miejskiej, które referował p. dyr. Walkowski. Następnie uchwalono pobrać dodatek 20% od pobieranej ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych. Uchwalono również II. dodatek do statutu m. Szubina o podatku miejskim od zabaw publicznych, w myśl wniosku Magistratu. Na okólnik p. wojewody w sprawie usunięcia szkodliwych zakładów przemysłowych postanowiono zwrócić się do Magistratu o konkretną opinję, poczem Rada zajmie stanowisko ostateczne. Sprawę sprzedaży gmachu b. szkoły ew. Wydziałowi Pow. na urządzenie sierocińca, na wniosek radnego p. Alwina odroczono do jednego z najbliższych posiedzeń.

Nakło.

Pożary. Ub. niedzieli około godz. 10 wiecz. wybuchł pożar w domu p. Pontego przy ul. Ogrodowej, gdzie zapaliło się siano, leżące na górze. Przyczyną pożaru jest prawdopodobnie

Odezwa do obywatelstwa m. Inowrocławia.

W dniu 10-go października przypada 150-ta rocznica śmierci Kazimierza Pułaskiego, który zginął w bitwie pod Savannah, walcząc o wolność Stanów Zjednoczonych A. P.

Towarzysz Tadeusza Kościuszki, wódz konfederacji Barskiej, niezłomny rycerz wolności — oddał miecz swój żołnierski na usługi wielkiej sprawy walki o niepodległość Stanów, bo wierzył, że walcząc o wolność narodu amerykańskiego — zdobywa Niepodległość Polski.

Ofiarą rycerskiego żywota złożył serdeczną pieczęć na dokumentach przyjaźni ze Stanami, to też w dniach wielkiej potrzeby naszej, spełniła się głęboka wiara Jego i potężne wolnością swą Stany podały bratnią nam dłoń — i niepodległość Polski postawiły jako warunek pokoju światowego.

Dziś w 150-tą rocznicę bohaterstwa broni i krwi czcić będzie naród amerykański pamięć naszego bohatera na równi z nami. Łączymy się z pamięcią nad mogiłą, z której wyrasta wieczne życie i wykwitła wolność.

Miejski Komitet Obchodu 150 rocznicy śmierci Kazimierza Pułaskiego.

Komitet wykonawczy:

Wiceprezydent miasta Juengst, prezes; ks. prob. Jaśkowski, wiceprezes; red. Przybylski, sekretarz; naczelnik Broniatowski, skarbnik; pułk. Wolikowski, ławnik; kupiec Knast, ławnik; kupiec Wojkowski, ławnik.

70-lecie Bolesława Kasprowicza.

Z Gniezna donoszą:

Siedmdziesiąty rok życia skończył 29 września br., w dniu św. Michała, p. Bolesław Kasprowicz w Gnieźnie, właściciel fabryki likierów i gorzelni koniaków, honorowy prezydent Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy, znany działacz społeczny, zasłużony organizator życia gospodarczego, towarzystw kupieckich i przemysłowych.

Z początkiem roku 1888 osiedlił się w Gnieźnie. Usilną pracą dokazał tego, że z małych i skromnych zaczątków, podniósł swoje przedsiębiorstwo na obecny poziom. Przed wojną światową brał żywy udział w wystawach międzynarodowych a wszędzie prawie jako jedyna firma polska.

Swoją przedsiębiorczością dokazał tego, że uzyskał razem 78 odznaczeń, t. j. złotych i srebrnych, dyplomów honorowych (w tem 5 nagród państwowych). Skutkiem tego, firma B. Kasprowicza stała się głośną, a wyroby jej nawet w innych państwach (nawet na wyspie Jawa) znane są i lubiane.

W uznaniu zasług na polu społecznem, wybrano p. Kasprowicza pierwszym polskim prezydentem Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy, a po upływie terminu urzędowania, zaszczycono go tytułem honorowego prezydenta.

Jubilat cieszy się wyjątkowem zdrowiem i młodzieńczą żywością, to też po dziś dzień udziela się w pracy społecznej i kieruje swojem przedsiębiorstwem.

Jubilatowi — ad multos, multos annos!

Nieustanna orgja pożarów.

Znowu około 100.000 zł poszło z dymem.

Pow. leszczyński. Powstał pożar u rolnika Camerta Ernesta w Kłodzie. Spalił się chlew i stodoła ze zbożem. Szkoda wynosi 7000 zł. Budynki i zboże były ubezpieczone na 7000 zł w Tow. ubezpieczeń „Vistula" w Poznaniu.

Pow. mogileński. Spaliła się mlockarnia na szkodę Heinrichowej Małgorzaty, zam. w Mogilnie. Szkoda wynosi 12.000 zł, co pokrywa K. U. O. w Poznaniu.

Pow. kościański. Wybuchł pożar w stodole polnej, należącej do Stanisławy Maciejewskiej, zam. w Gostyniu, gdzie spaliła się większa ilość zboża. Stodoła była ubezpieczona w K. U. O. na 20.000 zł, a zboże Tow. ubezp. „Vistula" na 40.000 zł. Ogólna strata wynosi 60 tysięcy złotych. Podejrzany o zbrodnicze podpalenie jest Szczepan Rypiński z Mojszczerzyc.

Pow. Kępiński. W Olszowie wybuchł pożar domu mieszkalnego Bronisława Norysiaka. Ogień powstał na strychu z powodu wadliwego komina. Wskutek pożaru ulegl zniszczeniu dach i sufit. Dom był ubezpieczony w K. U. O. na 4600 zł, strata wynosi 15.000 zł.

zbrodnicze podpalenie. Przybyła straż ogień ugasiła. Drugi raz wezwano straż o godz. 2 w nocy, bowiem w Paterku palił się stóg ze zbożem gospodarza Siolza. Straty pokryje ubezpieczenie. Przyczyna pożaru narazie nieznana.

Odczyty. Inspektoraty szkolne tut. powiatu zarządziły, ażeby w czasie od 6 do 13 bm. wygłoszono we wszystkich szkołach odczyty o lotnictwie i obronie przeciwgazowej.

Panigrodz.

Tydzień dziecka. Pod przewodnictwem ks. dyr. Filipiaka, Tydzień Dziecka wypadł bardzo okazale. Tydzień ten rozpoczęto uroczystem nabożeństwem, przyczem podniosłe kazanie wygłosił celebrans, ks. prob. Filipiak. Parafjanie chętnie składali ofiary na cel tak szlachetny. Odbyła się również akademja w sali Domu Kat., na której rozdawano dzieciom smakołyki. Referat na temat opieki społecznej nad dzieckiem wygłosił kier. szk. St. Gawroński.

Włamanie. Niej. Jankowski z Gołańczy, lat 24, włamał się do kramarzy w Czarlinie i Morakowie, przywłaszczając sobie różne rzeczy, na sumę 900 zł.

Janowiec.

Walne zgromadzenie Tow. Czytelni Ludow. w Janowcu odbyło się przy udziale dość licznie zebranych członków. Zebranie zagaił prezes Komitetu T. C. L. dyr. Sebel, który w krótkiem sprawozdaniu przedstawił zakres działania T. C. L. w Janowcu, jego rozwój i plany nast. na ogólną prośbę przewodniczył zebraniu. Do pióra powołano p. Sokołowskiego. W pierwszym punkcie p. Szulcówna przeczytała sprawozdanie z działalności Komitetu T. C. L. w Janowcu za ub. rok. Z działalności bibljoteki zdała sprawozdanie p. Jankowska. Okazało się, że liczba obecna książek w bibljotece wynosi 700 tomów. Komitet ma nadzieję, że liczba ta wzrośnie do sumy 900 tomów. Nad przeczytanemi sprawozdaniami wywiązała się krótka dyskusja, po której p. Zachwiej wygłosił referat p. t. „Naleciałości w języku polskim", nad czem wyłoniła się bardzo ożywiona dyskusja, w której prawie wszyscy zebrani brali udział. Do nowego Komitetu weszli: p. dyr. Sebel jako prezes, p. naucz. Sobolewski — wiceprezes, panie: Jankowska, Szulcówna i Siewkowska jako bibljotekarki, p. Witulla — sekretarz, p. Bartoszówna — zast. sekr., p. Sokołowski — skarbnik i p. Wiśniewski — zast. skarbnika.

ZMARLI:

Ś. p. **Wiktor Wojciechowski,** lat 53, w Gnieźnie.

Ś. p. **Józef Krużewski,** profesor muzyki w seminarjum nauczycielskiem, w Kościerzynie.

Ś. p. **Józef Michalski,** lat 56, organista przy kościele parafjalnym w Brodnicy dawniej przy kościele św. Jakóba w Toruniu.

Kornel Makuszyński otrzyma od m. Poznania honorowe dożywocie!

Za wielkie zasługi położone około propagandy Powszechnej Wystawy Krajowej.

Poznań, 2. 10. (tel. wł.) Dowiadujemy się z dobrze poinformowanego źródła, że na jednem z najbliższych posiedzeń poznańskiej Rady Miejskiej pojawi się wniosek o wyznaczenie znanemu publicyście Kornelowi Makuszyńskiemu dożywotniej honorowej pensji z funduszów gminy, a to za jego wybitną i owocną propagandę około spopularyzowania Powszechnej Wystawy Krajowej. Pensja ta będzie wynosić prawdopodobnie 500 zł miesięcznie. W kołach radzieckich panuje dla tego wniosku jak najprzychylniejsze usposobienie.

(Kornel Makuszyński ogłosił w „II. K. C." szereg znakomicie napisanych felietonów, propagujących Wystawę. Nie ulega wątpliwości, że pisarz ten swem świetnem piórem przyczynił się w niemałej mierze do powodzenia Wystawy. To też projekt, o jakim mowa, należy powitać z uznaniem. Będzie to zresztą jedno ogniwo więcej w szeregu tych emerytur, jakiemi niektóre miasta już obdarzyły wybitnych pisarzy. W Bydgoszczy np. emeryturę taką pobiera Kazimierz Tetmajer.)

Ostrów.

Osobiste. Prof. St. Wojtowicz, przeniesiony został do gimn. Marcinkowskiego w Poznaniu. Również opuścił gimn. męskie prof. L. Pisula, obejmując prywatną posadę.

Wybory do Sejmiku Powiatowego. Z końcem bież. roku upływa kadencja obecnego Sejmiku Powiatowego. Wybory do nowego Sejmiku odbędą się w bezpośredniem głosowaniu dnia 8 grudnia a w pośredniem od dnia 1—10 stycznia nast. roku.

Odznaczenie. Na wystawie pszczelarskiej w Poznaniu odznaczono medalem p. W. Morysona, mistrza piekarskiego z Ostrowa, za miód i pierniki.

Pożary. W Karłowicach powstał pożar lasu, który w krótkim czasie umiejscowiono. Ogień spowodował 19-letni robotnik J. Zawidzki, który rzucił niedopałek papierosa. — W Droszewie u rolnika St. Nowackiego zapaliła się stodoła. Ogień przeniósł się na sąsiednią stodołę rolnika Fr. Klibera. Obie stodoły pełne zboża oraz maszyny rolnicze spłonęły doszczętnie. Straty są poważne, które częściowo tylko pokrywa ubezpieczenie.

Krwawa zabawa weselna. W ub. niedzielę odbył się w pobliskiej wsi Topoli Małej ślub Fr. Pacyny. Podczas zabawy w sali p. Grześkowiaka powstała między nieproszonymi gośmi Lisiakami i niej. Borysiakiem z Ostrowa, bójka, w której B. odniósł poważne okaleczenia.

Nowy ośrodek zdrowia. W ub. niedzielę odbyło się w Odolanowie przy licznym udziale sfer urzędniczych i społeczeństwa uroczyste poświęcenie ośrodka zdrowia imienia Marszałka Piłsudskiego. Uroczystość zagaił p. starosta Wąs, przedstawiając przebieg budowy, poczem p. wojewoda Dunin-Borkowski dokonał otwarcia, przecinając wstęgę.

Rogoźno.

Odpust. W niedzielę, dnia 6 bm. w kościele parafjalnym odbędzie się odpust do Matki Boskiej Różańcowej.

Zamknięcie szkół. Wobec rozszerzania się odry między dziećmi szkolnemi, starosta powiatowy p. Witkowski zarządził zamknięcie szkoły w Połajewie i Krosinie, na przeciąg 14 dni. W Połajewie stwierdzono 75 wypadków, a w Krosinie 18 wypadków odry.

Zatwierdzenie ławników. Starosta p. Witkowski zatwierdził wybór pp. Antoniego Trafałę i Gustawa Kurtza na ławników gminy Radom.

Rekolekcje. W ub. tygodniu odbyły się w tut. kościele parafjalnym, pod przewodnictwem ks. Lisona rekolekcje dla uczniów tut. gimnazjum. Udział w rekolekcjach był liczny.

Zawody S. M. P. Dnia 6 bm. Stow. Młodzieży Polskiej urządza dla swych członków doroczne zawody lekkoatletyczne o nagrody i żetony. Zawody odbędą się na boisku szkoły powszechnej. Początek o godz. 3 po poł.

Z POMORZA.

UNISŁAW. Poświęcenie sztandaru „Sokoła". Podaje się uprzejmie do wiadomości wszystkim towarzystwom i osobom prywatnym, które otrzymały zaproszenie na uroczystość poświęcenia sztandaru, iż uroczystość ta odbędzie się dnia 13 bm.

GRUTA. Pożar. W ub. sobotę w nocy na niedzielę wybuchł pożar w domu p. Ramusa. Spłonął cały dom. Niebezpieczeństwo pożaru zagrażało również kościołowi i najbliższym zabudowaniom. Zawezwano również na pomoc straż pożarną z Grudziądza, która wyjechała autem i motorówką i ogień szybko opanowała.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia bm. włącznie apteka „Radziecka", ul. Szeroka.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W środę, dnia 2 bm. o godz. 20 rewelacyjna sztuka E. Kalkowskiej p. t. „Proces Jakubowskiego".

„NIEUCHWYTNY", Edgara Wallace'a.

W Londynie od pewnego czasu grasuje wybitny przestępca, który ze zdumiewającą zręcznością omija wszelkie zasadzki funkcjonarjuszy Scotland Yardu. Jego zbrodnie i przestępstwa odznaczają się niezwykłą pomysłowością i brawurą, niestety zawsze pozostające bezkarne. Policja stwierdziła tylko jeden szczegół, a mianowicie: przestępca nazywa się Artur Milton i jest żonaty. Wobec takiego plonu poszukiwań policji oraz ponieważ przestępstwa trwają w dalszym ciągu, Londyn obdarzył Artura Miltona przydomkiem **Nieuchwytny.**

Oto tło, na którem toczy się akcja sensacyjnej sztuki „Nieuchwytny". Edgar Wallace, którego powieści kryminalne tłumaczone są na wszystkie języki świata, w sztuce swej od pierwszego aktu wprowadza na scenę **Nieuchwytnego.** Pozwala mu drwić z policji, pozwala mu przebywać nawet w gabinecie urzędników policji na Scotland Yard'zie, pozwala mu nawet w oczach publiczności popełnić jeszcze jedną zbrodnię...

Pomimo to nikt z widzów nie domyśla się, **kto** jest **Nieuchwytnym...**

A jest on w każdym akcie, w każdym nieomal obrazie przed oczami widza...

Kto jest **Nieuchwytnym?**

Napięcie trwa do ostatniej sceny.

W Toruniu wystawiono „Nieuchwytnego" naogół starannie, mimo fatalnej reżyserji p. Orzechowskiego. Jest to już zasługa głównych wykonawców (Kochanowicz, Mrowińska), którzy cały zespół potrafili podciągnąć do poziomu swych wspaniałych kreacyj.

Sztuka ma zapewnione, długotrwałe powodzenie. **(Kajot).**

Koncert „Kwintetu Holenderskiego" odwołany. Zarząd Pomorskiego Tow. Muzycznego w Toruniu odwołuje zapowiedziany na 6 bm. koncert „Kwintetu Holenderskiego", z powodów od towarzystwa niezależnych.

Trzy-dniowy kurs leśny. Dnia 28 ub. m. zakończył się w Toruniu trzy-dniowy kurs leśny, urządzony staraniem Pomorskiej Izby Rolniczej. W kursie wzięło udział kilkadziesiąt osób i to urzędników lasów państwowych i prywatnych.

Przewóz przez Wisłę w Toruniu czynny jest od 1 października tylko od godz. 6 rano do 21 (9-tej).

Zebranie Ch. Z. Z. Dnia 3 bm. o godz. 6 wieczorem odbędzie się w lokalu p. Czarneckiego, ul. Podgórna 22 (Mokre), roczne walne zebranie Chrześc. Zjednoczenia Zawodowego. Na porządku obrad sprawozdanie i wybór nowego zarządu. Obecność wszystkich członków konieczna.

Ujęty za defraudacje. Przytrzymany został Boczarski Bronisław za zdefraudowanie 1000 zł na szkodę 4 pułku lotniczego.

Przytrzymany za kradzież zegarka. Przytrzymany został W. Bolesław, zam. w Toruniu przy ul. Małe Garbary 22 za kradzież zegarka wartości 150 zł, na szkodę Cendra Maksymiljana, zam. w Toruniu przy ul. Szerokiej 2.

Kradziony pierścionek nie przyniósł szczęścia. Przytrzymaną została Lewandowska Helena, zam. w Toruniu przy ul. Franciszkańskiej l. 12, za kradzież pierścionka wartości 5.000 zł na szkodę Lisiewiczowej, zam. w Toruniu przy ul. Szopena 14.

Ujęcie włamywacza. Przytrzymany został na dworcu Toruń-Miasto Kanduła Alfons, zam. w Toruniu przy ul. Winnica 16, który po dokonaniu włamań do składu kupca Winiarskiego i kiosku inwalidy Szymańskiego chciał najbliższym pociągiem wyjechać do Poznania.

Systematyczne kradzieże. Stanisław Grelewicz, zam. w Toruniu, ul. Wielkie Garbary 28 zgłosił systematyczną kradzież towarów kolonjalnych, popełnianą w jego sklepie. Wartość skradzionych towarów podaje poszkodowany na sumę 1.000 zł.

Chełmno.

Wyborcy! Zbliża się dzień 6 października, dzień wyborów do Rady Miejskiej m. Chełmna. Jak powszechnie wiadomo, Chrześcijańska Demokracja zamierzała wraz z N. P. R. wystawić wspólną listę mandatową, niestety jednak napotkano ze strony N. P. R. na przeszkody tak, że Ch. D. postanowiła własną listę wystawić.

Rodacy! Wyborcy! Tylko **lista nr. 5.** jest listą Chrześcijańskiej Demokracji. Pamiętajcie o tem, że oddając swój głos tylko na listę **nr. 5.** przyczyniacie się do zaprowadzenia w gospodarce naszego miasta wzorowego ładu i porządku, dlatego też wszyscy jak jeden mąż w dniu wyborów głosujemy tylko na listę nr. 5.

Wejherowo.

P. Paweł Zagórski, o którym pisaliśmy w nadesłanym nam artykule o nadużyciach w magistracie wejherowskim, donosi nam, że nie jest prawdą, jakoby wpływy podatkowe i różne opłaty miejskie systematycznie i nieprawnie sobie przywłaszczał. Również nieprawdą jest, że został zawieszony w czynnościach urzędowych. Do złożenia podania o dymisję nie zmusiła go obawa przed dochodzeniami dyscyplinarnemi, lecz tylko zły **stan zdrowia,** jak to zresztą lekarz zaświadczył.

Burmistrzowi Kruczyńskiemu i rendantowi Suszkowi, którzy są zawieszeni, zatrzymano pobory, mimo, że według ustawy należy im się połowa pensji w czasie zawieszenia w służbie. Niewiadomo, czy to samowola Magistratu, czy też zarządzenie władzy przełożonej? Jak Magistrat wogóle traktuje swoich urzędników, o tem możnaby wiele pisać. Wkrada się **protekcja!** Obecny Magistrat stara się usunąć wpracowane tutejsze siły (z b. dzielnicy prusk.), a stanowiska te obsadzić **ludźmi z innych dzielnic.**

P. Zagórski nadmienia, że był wmieszany w jedną sprawę sądowo-karną i został w pierwszej i drugiej instancji uniewinniony, następnego procesu oczekuje ze spokojem, bo ma czyste sumienie.

Bandycki napad. Dnia 25 bm. na szosie Wejherowo - Krokowo w pobliżu leśniczówki „Miga" napadł jakiś osobnik z bronią w ręku na rolnika Ernesta Kaczora z Goszczyna, pow. Morski, i zażądał wydania pieniędzy. Ponieważ rolnik Kaczor żadnych pieniędzy przy sobie nie posiadał, napastnik wymusił wydanie mu 1 zł gotówki od Kunath Berty, znajdującej się na tym samym wozie.

Tczew.

Osobiste. Jan Sowiński, mechanik, zamieszkały przy ul. Sambora 15, zatrudniony w firmie „Holmhale", obchodzi w dniu 2. bm. srebrne gody małżeńskie wraz z małżonką swą Anna z domu Schröder. Jubilatom składamy życzenia doczekania się złotych godów.

Z Bractwa Strzeleckiego. W ub. niedzielę odbyło się w Bractwie strzelanie o nagrody. W strzelaniu do tarczy świątecznej (o wieprza) I. nagrodę otrzymał p. Świtalski (56 pkt.), II. p. Dudziński (54), III. p. Kufel (53)i IV. p. Lietz (53). Do tarczy orderowej: I. nagr. otrzymał p. Szorsielski, II. p. Belau, III. p. Andretzki, IV. p. Skocki. Do tarczy srebrnej: I. nagr. p. Kufel, II. p. Lietz, III. p. Grey, IV. p. Brzozowski. Do tarczy pieniężnej: I. p. Szczygielski, II. p. Lietz, III. p. Hanemann, IV. p. Dols. Do tarczy z wolnej ręki otrzymali: I. nagrodę p. Lietz, I. p. Kobiliński, III. p. Paradella. Pan Szczygielski, strzelając do tarczy, wystrzelił 3 razy zrzędu po 20 kręgów. Za taki rekord p. Sz. dostanie oprócz nagrody specjalny dyplom oraz drogocenną nagrodę dodatkową, ofiarowaną przez kapitana p. Dudzińskiego.

Wiec urzędników państwowych. W ub. niedzielę w auli gimnazjum żeńskiego odbył się wiec urzędników państwowych z Tczewa, który zagaił i przewodniczył naczelnik Tomaszewski, na sekretarza wybrano p. Wojtasia. Bardzo ciekawy referat wygłosił prof. Koczur, wykazując cyfrowo szaloną drożyznę miasta Tczewa. Uchwalono odpowiednie rezolucje, które przesłane zostaną do władz. Do komisji weszli pp. naczelnik Tomaszewski, komisarz Prabucki i profesor Koczur. Wybranej komisji udzielono pełnomocnictwa w przeprowadzeniu sprawy drożyźnianej dla urzędników państwowych w Tczewie.

Curiosum. Przed kilku tygodniami w jednym z miejsc. lokali pierwszorzędnych, jednego z kelnerów odstawiono do domu obłąkanych, z powodu gwałtownego rozstroju nerwowego. W tych dniach odstawiono również do szpitala dla umysłowo chorych kucharkę tegoż lokalu.

Komunikacja pasażerska na Wiśle. Przerwana przed kilku miesiącami komunikacja osobowa na Wiśle statkami parowemi Zjednoczonych Towarzystw Żeglugi Rzecznej, została wznowiona. Statki pasażerskie odchodzą w stronę Warszawy o godz. 4-ej a w stronę Gdańska o godz. 6 po poł. Przejazd wodą kalkuluje się o 50% taniej od przejazdu koleją.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

S. L., Smętowo. Wydział konsularny przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych w Warszawie, ul. Wierzbowa 1.

Wieleń — jednemu z obywateli. Racji Panu przyznać nie możemy. Każdą nową placówkę narodowo-społeczną witać należy z zadowoleniem.

S. Działdowo. Podziwiać Panią należy, że zatrzymała Pani długie włosy, a nie poszła za owczym pędem tylu innych kobiet, które garsonkę uważają za szczyt niewieściego powabu. Naszem zdaniem krótkie włosy ustąpią niebawem miejsca długim. Nad garsonkami tryumfować będą te kobiety, które nie pozbyły się swej pięknej, a tak właściwej im ozdoby.

Nowy rozkład jazdy.

Ważny od dnia 1 października 1929 r.

* (Pociągi pospieszne oznaczają się tłustym drukiem.)

Z Bydgoszczy do:

Toruń-Warszawa: 0, 35*, 156, 0,17*, 8,05*; 9.50*; 13,01; **14,44*; 15,11;** 15,45; 19,50*; 22,25.
* tlyko do Torunia.

Tczew: 2,40**; 3,09; 6,25*; **7,20;** 10,32; **14,09;** 14,45*; 15,22°; 16,16; 17,37°; 19,25°; 20,15; 23,55*.
** kursuje tylko od 16. 5. do 16. 9.
* tylko do Laskowic.
° tylko w dnie świąteczne i niedziele w czasie od 2. 6. do 15. 9. do Rynkowa.

Poznań (przez Inowrocław): 0,01*; 3,22; 6,10; 8,04*; 10,50; 13,05; 16,05; 19,48; 21,25*.
* tylko do Inowrocławia.

Poznań (przez Wągrowiec): 4,30; 9,20; 14,20; 17,40; 20,18*.
* tylko do Wągrówca.

Piła: 3,35; 7,35; 10,40* **14,19;** 14,27*; 17,10**; 19,51; 23,50.
* tylko do Miasteczka.
** tylko do Nakła.

Unisław: 5,05; 8,15; 13,40; 16,20; 20,50.

Do Bydgoszczy:

Toruń-Warszawa: 2,49; 6,02*; 7,07; 10,17*; 13,28*; 15,50; **13,54; 14,13*;** 19,30*; 22,20°; 23,38.
* z Torunia, ** z Łowicza, ° z Aleksandrowa.

Tczewa: 1,37; 3,05**; 7,48; 9,01*; 12,41; **15,01;** 15,33*; 15,50°; 18,02°; 19,32; 20,12°; 22,08*; **22,18.**
* z Laskowic; ** kursuje tylko od 16. 5. do 16. 9.; ° z Rynkowa w niedzielę i dni świąteczne od 2. 6. do 15. 9.

Poznania (przez Inowrocław): 2,23; **7,10;** 7,30*; 8,40*; 10,23; 13,57; 16,10; 19,04; 22,39*.
* z Inowrocławia.

Poznania (przez Wągrówiec): 7,13*; 12,18; 17,04; 19,42; 23,02.
* z Wągrówca.

Piły: 5,47; 7,55; 12,03; **14,38;** 15,40*; 19,39; 20,43**; 23,05*.
* z Miasteczka; ** z Nakła.

Unisław: 7,53; 10,26; 15,42; 19,09; 22,02.

Z Grudziądza.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Środa, 2. 10. „Judasz". Ceny zniżone.

Czwartek, 3. 10. „Wesoła Para", operetka.

Piątek, 4. 10. teatr nieczynny.

Sobota, 5. 10. „Lizystrata", świetna operetka", poraz pierwszy. Próby odbywają się w całej pełni pod reżyserją M. Domosławskiego. Nad działem muzycznym pracuje p. Wiktor Sirota.

Polacy - wyborcy! Przy wyborach do Rady Miejskiej w Grudziądzu wszyscy Polacy katolicy oddają swój głos na listę nr. 12, Chrześcijańsko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego. Jest to jedyna wszechstanowa, narodowa i obywatelska lista, zrzeszająca sfery gospodarcze i obywatelskie miasta.

Zebranie Chrz. Zjednoczenia Zawodowego. W piątek dn. 4 bm. o godz. 19 (7 wiecz.) odbędzie się zebranie Chrześc. Zjednoczenia Zawodowego w lokalu p. Derdowskiego przy ul. Chełmińskiej 32. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy, obecność wszystkich członków jest konieczna.

Godne naśladowania. Tow. Matek Chrześc. które odbyło swe zebranie w ub. niedzielę, uchwaliło jednogłośnie pierwszą ratę na rzecz budowy nowej świątyni w Grudziądzu, złotych 1.000 (tysiąc). A jak się dowiadujemy, za pięknym tym wzorem idzie także znane z swej ofiarności Towarzystwo Robotników Katolick. Niechaj i inne towarzystwa i organizacje idą za tym pięknym przykładem i składają większe sumy na stworzenie żelaznego funduszu na budowę kościoła.

Plenarne zebranie „Sokoła" I. odbędzie się w środę dnia 2 bm. o godz. 8 wiecz. w sali p. Jana Kellasa przy ul. Wybickiego. O liczne i punktualne przybycie prosi zarząd.

Baczność, wędkarze! W piątek dnia 4 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Zalewskiego przy ul. Pańskiej 7, odbędzie się nadzwyczajne zebranie, celem dokonania wyboru komitetu zabawowego. Zarząd uprasza wszystkich członków o przybycie.

Z życia emerytów. Zebranie miesięczne Zw. Emerytów odbędzie się nie w piątek lecz w czwartek dnia 3 bm. o godz. 17, w lokalu p. Stralla przy ul. Szkolnej l. 8. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. Po zebraniu przyjmowani będą nowi członkowie. — Zarząd.

Kino „Orzeł" wyświetla arcyciekawy film p. t. „Dama pod maską". W głównej roli Włodzimierz Gajdarow i Arlette Marchal, w wzruszającym dramacie miłosnym.

Kino „Apollo" wyświetla piękny dramat p. t. „Barka miłości" z przecudną hr. Rina de Liguoro, jako korsarka.

Wielkie zebranie przedwyborcze listy nr. 12.

W środę dnia 2 bm. o godz. 8 wiecz. w sali hotelu pod Złotym Lwem odbędzie się wielkie zebranie przedwyborcze listy nr. 12, Chrześcijańsko-Narodow. Zjednoczenia Gospodarczego.

Chrześcijańsko-Narodowe Zjednoczenie Gospodarcze powstało z inicjatywy Chrześcijańskiej Demokracji i Stronnictwa Narodowego.

Zaproszenia na środowe zebranie zostały już rozesłane. Obowiązkiem obywatelskim każdego zaproszonego jest przybyć na zebranie, albowiem będzie tam omówiony program, z jakim sfery katolicko-narodowe naszego miasta idą do wyborów.

Kto zaproszenia dotąd nie otrzymał przez przeoczenie, może je dostać w redakcji „Dziennika Bydgoskiego", w Narodowej organizacji Kobiet, u p. Bieńkowskiego, ul. Strzelecka 1 a.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 2 października 1929 r.

KALENDARZYK.

Dziś: Aniołów Stróżów, Bolesława.
Jutro: Kandyda m., Gerharda, Eweliny.
Wschód słońca: godz. 6,3.
Zachód słońca: godz. 17,35.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku 30 września do poniedziałku 7 października dyżurują:
1) **Apteka Piastowska**, Plac Piastowski.
2) **Apteka Pod Złotym Orłem**, Rynek Marszałka Piłsudskiego.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR“, ulica Gdańska 141, otwartą codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739. (24212

Wypożyczalnia książek i nut otwarta zostaje z d. 1. 10. br. przy Księgarni i Składzie Nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 16/17. Warunki najprzystępniejsze. (26526

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa galerji miejskiej.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj **„Zemsta“**.

Jutro koncert orkiestry St. Namysłowskiego. Znakomity zespół wystąpi w swych malowniczych strojach ludowych i popisze się perłami swego oryginalnego repertuaru, w którym przeważają słynne mazury i oberki wykonane z niebywałym rozmachem i precyzją. Ceny podwyższone o 50 groszy na bilecie. Niewielka ilość pozostałych biletów do nabycia w kasie teatru.

Premjera „TERESINY“.

W przyszłym tygodniu wystąpi teatr nasz z drugą premjerą operetki w bieżącym sezonie, którą będzie **„Teresina“** O. Straussa. Popularny w świecie muzycznym kompozytor daje w „Teresinie“ splot przemiłych melodyj, pełnych lekkości i szampańskiego humoru. Niesłychanie oryginalne i dowcipne libretto dopełnia całości. Premjera ta wzbudzi zainteresowanie naszych melomanów również i obsadą artystyczną, o której bliższe szczegóły podamy jutro. Przy pulpicie kapelmistrzowskim stanie po raz pierwszy w Bydgoszczy utalentowany kapelmistrz opery lwowskiej p. Leon Turkiewicz, który operetkę tę muzycznie przygotował.

Z dniem wczorajszym weszła w życie nowa taryfa kolejowa na przewóz towarów. Naturalnie stawki są wyższe. O to przecież chodziło.

Gdy prasa przestrzegała, że podniesienie taryf spowoduje wzrost drożyzny, rząd wydał komunikat uspakajający, że podwyżka nie dotyczy towarów pierwszej potrzeby, które temsamem w dotychczasowej cenie powinny pozostać.

Było to rozumowanie prawie że naiwne. Producent wiejski nie podwyższa ceny za mleko, masło itd. wtedy tylko, gdy przewóz tych towarów podrożał, lecz przedewszystkiem w tym wypadku, gdy wyższa taryfa kolejowa podrożyła transport sztucznego nawozu, maszyn rolniczych itd. Te wyższe koszta odbija on sobie na produktach, których cenę bezpośrednio i najłatwiej podnieść może.

To są rzeczy proste i znane z licznych doświadczeń. Aby je zrozumieć, do tego nie potrzeba być filozofem. Nie są też filozofami nasi referenci ministerjalni, a jednak w tak pojedyńczych zasadach przyczynowości zorjentować się nie mogą. Pierwszy październik mógł ich znowu odrobiny rozumu nauczyć. Mleko w tym dniu wszędzie podrożało o dwa grosze, jaja o 20 groszy na mendlu, a deserowe masło wyskoczyło na zawrotną cenę 5 zł za funt. Na skargi konsumentów sprzedający mają jedną odpowiedź:: taryfa kolejowa podrożała!

Czy to ustawiczne podrażanie taryfy kolejowej jest racjonalne? Dla krótkowidzów — tak. Wystarczy im, że konto kolei państwowych wykaże pewne plus. Tego, że z powodu podrożenia taryfy i wywołanej tem drożyzny wyrastają państwu w innych resortach wzmożone wydatki, tego wielcy kalkulatorzy przy zielonym stoliku nie widzą.

Drożyzna ta dotyka przedewszystkiem urzędników i robotników. Pierwszych może rząd skazać na jeszcze ściślejszą głodówkę. Prywatni robotnicy strajkami itd. potrafią wydusić dla siebie odpowiednią podwyżkę płac. Ale o jednem rząd zapomina. Armja musi być utrzymywaną i wyżywioną — i tu w razie drożyzny rząd rad nie rad jej koszta ponosić musi.

O moralnych skutkach takiej fali drożyźnianej, wywołanej do tego nieopatrznem poczynaniem rządu, niema nawet co mówić. Ogólne przygnębienie, narzekanie i niezadowolenie z polityki gospodarczej rządu — to są objawy, do których przyzwyczailiśmy się jak do codziennego chleba. Kwestja tylko, czy taki coraz bardziej pogarszający się nastrój nie jest niebezpieczniejszym od drożyzny samej. Mamy klęskę mieszkaniową. Niech do niej przyłączy się jeszcze ostry kryzys aprowizacyjny, to może być źle, bardzo źle.

— **Występ Kazimiery Rychterówny.** Biesiadą artystyczną w najwznioślejszem stylu jest każdy występ świetnej artystki-recytatorki Kazimiery Rychterówny. Sztuka K. Rychterówny, oparta na wirtuozowskiej technice głosowej i mimicznej uderza nieprzebranem bogactwem środków wyrazu, zastosowanych z prawdziwem wyrafinowaniem estetycznem do różnych stylów wygłaszanych utworów. Repertuar artystki sięga od literatury starożytnej do poezji ostatnich dni, a każdy utwór przez nią wygłaszany, to inny rytm, inne tempo, inna barwa, inny gest, inna gra mimiczna. Mimo wielostronności rozległego repertuaru, linja programu Rychterówny mieści się w granicach wzniosłej szlachetności.

Produkcje art. Rychterówny nie są sposobem „zabijania wolnego wieczoru“, gdyż dają wzruszenia silne i niezapomniane, lecz okupione intelektualno-uczuciowym wysiłkiem słuchacza. Nie jest to też sztuka na codzień, jak kino lub kabaret. Raz do roku odwiedza Rychterówna każde większe środowisko w kraju. Raz do roku przeżyć „godzinę poezji“, winno być duchową potrzebą każdej kulturalnej jednostki. Więc przypominamy najbliższy wieczór Rychterówny w naszem mieście i prosimy o liczne przybycie. — Wieczór odbędzie się w auli gimn. Kopernika 3-go bm. o godz. 8 wiecz.

Pogoda w październiku.

Na temat pogody w październiku „Kalendarz Astrologiczny“ podaje następującą prognozę (przepowiednię):

1—10. Pogoda zmienna, bardzo wietrzno i burzliwie. Noce chłodne, możliwe przymrozki. W drugiej połowie cieplej i przyjemniej. Skłonność do opadów około 3, 6 i 9.

10—20. Coraz chłodniej i nieprzyjemniej, szczególnie w końcu dekady. Jesienne burze. Wietrzno, deszcz lub grad.

21—31. Nieco pogodniej i łagodniej, lecz zmiennie i wietrzno. Skłonność do opadów szczególnie około 27.

KONCERTY I ZABAWY.

Wielką zabawę jesienną urządza Tow. Gimn. Sokół XII konny w niedzielę dnia 6 bm. w sali p. Kocerki, przy ul. św. Trójcy. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra 16 p. uł. Wlkp. Kto więc chce się zabawić i miło spędzić wieczór jesienny, ten niechaj spieszy w niedzielę do p. Kocerki, gdzie w miłym nastroju naszych „Pupilów Sokoła Konnego“ zabawić się można do białego rana. Początek o godz. 7.

Sokół V. Okole-Wilczak urządza dnia 5 bm. zabawę jesienną w sali p. Kocerki z okazji zamknięcia sezonu sportowego. Gości i druhów bratnich gniazd komitet zabawowy serdecznie zaprasza. Początek o godz. 7-mej.

Pierwszą zabawę jesienną urządza w sobotę 5 bm. o godz. 19 w sali p. Kleinerta Kasa Samopomocy Centralnej Narzędziarni Gł. Warsztatów Kolejowych I. klasy w Bydgoszczy. Program zabawy bogaty. Przygrywać będzie doborowa orkiestra. Tańce przy świetle reflektorów.

Mały-Chór przy kościele św. Trójcy w Bydgoszczy, urządza w czwartek, dnia 3 bm. w Domu Katolickim przy ul. Miedza 2 wieczornicę ku uczczeniu św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Początek o godz. 8 wieczorem. Dla dzieci o godz. 4-tej po południu. Wstęp dla dorosłych 50 gr, 1 zł i 1,50 zł; dla dzieci 20 gr, 30 gr i 50 gr.

— **Urzędowy nacisk na wyborców.** Doniosą nam, że pewne czynniki urzędowe wywierają przymus na podwładnych urzędników. Zwracamy odnośnym czynnikom uwagę, że takie postępowanie jest niemoralne i sprzeciwia się prawu. Nadto wywołuje nastroje bardzo niepożądane dla rządu. Jak nas zapewnili czynniki miarodajne, jestto **nadmiar gorliwości** ze strony pewnych panów, którzy chcą sobie zaskarbić łaski u góry.

— **Fałszywe pogłoski.** Od kilku dni krążą po mieście pogłoski, że restauracja i kawiarnia „Grand Café“ przy ul. Jagiellońskiej 12 została sprzedana p. Petrasowi, b. kapitanowi W. P. Pogloska ta jest niewiarogodną a rozsiewają ją złośliwi ludzie w celu poderwania kredytu firmy i w celach osobistych. Pan Jan Skrobacz oświadcza, że lokal „Grandki“ nie jest sprzedany i nadal pozostaje pod jego zarządem.

— **Na jesień.** Chcąc zadość uczynić życzeniom licznej swojej klienteli, zaprowadziła **„Bielizna“**, oddział fabryczny znanej firmy poznańskiej Jan Ebertowski, specjalny oddział kapeluszy i czapek, zaopatrując swój magazyn w najnowsze fasony, które pod względem jakości i taniości cen zadowolą nawet najwybredniejsze wymagania. Jak wiadomo, wyroby poznańskiej fabryki bielizny nie ustępują w niczem najlepszym wyrobom zagranicznym, a oddział bydgoski **przy Placu Teatralnym 3** stale zaopatrzony jest w ostatnie nowości bielizny damskiej i męskiej wyrobów **Poznańskiej Fabryki Bielizny Jana Ebertowskiego.** Zwracamy uwagę na dzisiejsze ogłoszenie.

— **Wartość jednego grama czystego złota** ustaliło ministerstwo skarbu na październik br. na pięć złotych 92,44 grosza.

— **Namysłowski w Bydgoszczy** wraz ze swą znakomitą orkiestrą wystąpi jeden raz w Teatrze Miejskim w czwartek dnia 3 bm. o godz. 8 wiecz. Obok znakomitych utworów symfonicznych, orkiestra ta wykona szereg pereł polskiej muzyki ludowej. Huragany oklasków, które zbierają stale Namysłowiacy oraz do ostatniego miejsca wypełnione zawsze sale koncertowe, są dowodem entuzjastycznego uznania publiczności dla tej niezrównanej drużyny. Ze względu na niewielką ilość pozostałych biletów, uprasza się o wcześniejsze zaopatrzenie się w bilety w kasie Teatru Miejskiego i w księgarni i składzie nut J. Idzikowskiego, Gdańska 16/17.

— **Posad w straży pogranicznej na razie niema.** Wielkopolski Inspektorat okręgowy Straży Granicznej podaje do ogólnej wiadomości, że etat osobowy Wielkopolskiego Inspektoratu Okręgowego Straży Granicznej w Poznaniu został w międzyczasie zapełniony. Zatem przedkładanie wniosków o przyjęcie do szeregów Straży Granicznej na terenie wspomnianego okręgu jest na razie bezcelowe.

Baczność, Szwederowo!

Uprasza się wszystkich mężów zaufania i tych ludzi, którzy się zapisali do rozdawania kartek przy wyborach **na listę 5,** ażeby się stawili na zebranie w czwartek wieczorem o godz. 7 do lokalu p. Czarneckiego przy ul. Ks. Skorupki. Obecność wszystkich konieczna. **Komitet.**

W tramwaju.

— I cóż, pani Łepkoska, Bydgoszcz dostała już głowę.

— Niby jaką głowę?

— Pana komisarza Ukielskiego.

— Czy on głowa, to sie dopiero pokaże. Pytałam o niego pana aptykarza Rybickiego, a on powiedział tylko: pasowny! Może tedy Bóg da, że on miasto wykuruje.

— Pani z panem aptekarzem mu pomożecie.

— My sie na razie do niczego miszać nie bydziemy. Niech pan komisarz pokaże, co umi. Żelazny mietły trzebno na te miasto, żelazny — moi kochani. Majątek gminy rozflażony, naród wygłodzony, magistrat zadłużony, prezydent napędzony, kredyt uśmiercony, prestyż zagrożony...

— O jejku, przestań pani, pani Łepkoska, bo wonitów dostać można.

— Może źle mówię? Katastrofa na włosku wisi, i urwie sie ten włosek, jeśli naród na piątkę głosować nie bydzie.

— Ady każdy podług swojego sumienia głos odda.

— Jedno jest suminie i jedna lista radziecka, a tą jest piątka. Jak ta nie bydzie górą, to całe miasto bydzie dolem.

— Nie baj pani. Nasze zbawienie i odkupienie jest w ósymce.

— Panowe zbawinie w ósymce, panie Antkowiak, bo ona płaci zato, aby pan jeji cnoty chwalił, a grzychy taił.

— Ósymka nie kawaler, aby sie tam z czem taić miała.

— Ludzie kochane, o co sobie te jęzory strzępicie? Każda lista dostanie tyle, na ile zasługuje. Naród nie jest już taki głupi, jak dawni. Potrafi otaksować te różne kazania polityczne i najlepsze wybrać.

— A to najlepsze tylko z piątki wyliść może. To ja wam mówie, Łepkoska! Kto inaczy głos odda, ten miastu na zgubę pracuje.

— Pani i temu dziadowi Polikarpowi muszą dobrze buzie smarować, że tak ciągiem i wszędzie za piątką obstajecie.

— Panie Antkowiak, jestem cierpliwa kobita, ale jak mi kto wrazi nos do mojej polityki, to umim tak pokazać zęby...

— Żeby to pani tylko zęby pokazywała!

— Słyszycie państwo tego szkalownika! Ae ja mu darowuje ten pysk obrzydły. Niech go tak samo pokręci jak te ósymke!

— Rynek! Na Toruńską przesiadać!

— Bardzo pożyteczny odczyt odbędzie się jutro w czwartek o godz. 4,30 w sali Resursy Kupieckiej jak zachować zdrowie, jak wychować oporne dzieci. Wiek 20 jest wiekiem dziecka. Nigdy dosyć nie skoncentrujemy naszej uwagi nad wychowaniem fizycznem, umysłowem i moralnem naszych pociech. To też witamy przybycie prelegentki z Paryża z wielkiem zainteresowaniem. Sławę jaką zdobyła sobie nasza uczona nietylko w Europie ale i poza oceanem zelektryzowała wszystkie koła naszego miasta. P. dr. Lipińska jest po raz pierwszy w Bydgoszczy. Wprawdzie była już tu w przejeździe w maju, ale nie mogła się na dłuższy czas zatrzymać. Dzięki pobliskości Ciechocinka z Bydgoszczą wyrwała się ze swych obowiązań na kilka dni, aby dać się usłyszeć w naszem mieście. Pani dr. Lipińska jest zachwycona staropolską gościnnością swych przyjaciół, u których zamieszkuje, jak również wszystkich instytucyj, z którymi się zetknęła.

Między bardzo ważnemi punktami, które poruszy w swym odczycie dr. Lipińska zaczyna się na „śnie". Czem jest sen? Jakie procesy fizjologiczne zachodzą podczas snu?. Nasza pamięć, nasza koncentracja uwagi, nasza intuicja są subtelniejsze, aniżeli w stanie czuwania. N. p. uczony matematyk, który nie mógł znaleźć rozwiązania formuły algebraicznej w dzień, rozwiązał ją łatwo podczas snu. Inny znów egiptolog nie mógł odcyfrować hieroglifów na pomniku. Po miesięcznej uciążliwej i bezowocnej pracy z łatwością zrozumiał treść hieroglifów podczas snu. Umysł nasz pracuje zawsze tak jak serce bić nie przestanie do ostatniej chwili życia, taksamo umysł nasz snuje myśl bezustannie aż do ostatniego tchnienia. Jeżeli umysł nie jest zaprzątnięty rzeczami dobremi pożytecznemi, wtedy czepia się absurdów, myśli chorobliwych i t. d.

Higiena snu dziecka jest bardzo ważna. Jak przedłużyć sen i w jaki sposób u dzieci nerwowych, którzy budzą się i krzyczą we śnie Czem są sny telepatyczne? Jakie są sny w różnych chorobach? Jak można sprowadzić sen orzeźwiający i senne marzenia pogodne?

Redakcja zaprasza swych czytelników na ten bardzo pożyteczny odczyt.

— **Pijani do nieprzytomności.** Przy ulicy Dworcowej znaleziono nieprzytomnego człowieka, leżącego na chodniku. Zawezwane pogotowie odwiozło go do szpitala, gdzie stwierdzono opilstwo i utratę przytomności skutkiem nadmiernego użycia alkoholu. Opilca odwieziono do aresztów miejskich. Był nim niejaki Jan W., który miał przy sobie większą ilość pieniędzy w dolarach i złotych i szczęściem, że go policja dość wczas zabrała i uchroniła od okradzenia.

Identyczny wypadek zaszedł na ulicy Hetmańskiej, gdzie znaleziono również nieprzytomnego od alkoholu 23-letniego Józefa S.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Liljan Harvey dowiodła w wczorajszej premjerze, że jest nietylko [illegible] w swych rolach, lecz i uzdolnioną artystką, umiejącą podołać zadaniu tak trudnemu, jak odtworzenie dwóch postaci różniących się charakterem i usposobieniem i, że nietylko **„Jej pieprzyk"** wabi publiczność lecz i humor komedji, choć skonstruowany miejscami nielogicznie oraz bogata wystawa. Nadprogram „Dziwy świata zwierzęcego" i tygodnik. Radzimy dyrekcji kina zaprowadzić krótkie przerwy po dodatku i tygodniku a potem w pośrodku dalej wyświetlanego obrazu, gdyż nowoczesnem urządzeniem aparatu przemęcza się zbytnio wzrok widzowi.

NOWOŚCI wyświetla potężny dramat p. t. **„Sen o miłości"**. Dobra gra artystów jak również ciekawa treść dramatu przykuwa uwagę widzów do tego filmu. Miłość księcia krwi a późniejszego króla do aktorki obfituje w wiele dramatucznych momentów, co przyczynia się do wywoływania odpowiednich nastrojów wśród widzów. Nadprogram arcywesoła komedja.

MARYSIEŃKA. Dziś premjera treściwego dramatu p. t. **„Bohaterowie morza"**. W czasach kilkoletniej wojny Francji z Anglją zabłysło kilka rycerskich imion — dzisiejszy film podaje jedną z najciekawszych historyj tej epoki i tembardziej ciekawą i czyniącą na widzu wrażenie, że główne role obsadzone wybitnymi aktorami z Jeanem Angelo na czele.

CORSO wyświetla od wczoraj wspaniałą epopeę przygód młodzieńca, rzuconego w otchłań dzikiej — mrocznej dżungli p. t. **„Dalsze dzieje Tarzana"**. W rolach głównych człowiek o nadludzkiej sile Frank Merrill oraz zmysłowo-piękna Natalja Kingston.

Czy wiecie, jak należy bronić się — rodziny i dzieci swe na wypadek najazdu powietrznego, wroga siejącego zniszczenie trucizny z powietrza — jeżeli nie wiecie jeszcze, wstępujcie do LOPP.

Smiałe włamanie przy ulicy Poznańskiej.

Co stwierdził reporter „Dziennika Bydgoskiego"?

Jak już pokrótce donosiliśmy, w ub. poniedziałek w nocy między godz. 1 a 2-gą w nocy dokonano niezwykle śmiałego włamania do składu jubilerskiego

p. Kozłowskiego

przy ul. Poznańskiej 29, tuż obok „Drukarni Bydgskiej". Na miejsce wypadku przybył w godzinach rannych reporter „Dziennika Bydgoskiego", któremu udało się zebrać następujące ciekawe szczegóły.

Mniejwięcej o godz. 1,35 w nocy, spokojna zwykle o tej porze ul. Poznańska zaalarmowana została głośnym brzękiem tłuczonego szkła.

Właściciel składu zegarmistrzowskiego i jubilerskiego p. Kozłowski, przeczuwając coś złego, wybiegł z mieszkania znajdującego się obok sklepu na ulicę, lecz w rumowisku rozbitego szkła znalazł już tylko ciężko rannego człowieka: z głęboką raną na czole i pokaleczonemi dotkliwie rękoma. Okno wystawne było puste. Rozglądając się po ulicy, spostrzegł, że w kierunku ul. Grudziądzkiej i Wełnianego Rynku ucieka trzech mocno podejrzanych osobników. Pościg nie miałby już celu. Udał się więc do składu, by zatelefonować po policję, gdyż na całej ul. Poznańskiej nie było widać policjanta nawet na lekarstwo.

Po długim kwadransie przybył na miejsce wypadku posterunkowy, który spisał jak zwykle „odpowiedni" protokuł. Stwierdzono na miejscu, że ranny „jegomość" brał czynny udział w wyprawie złodziejskiej i pokaleczony został odłamkami rozbitej szyby.

Straty narazie jeszcze nie ustalono.

W dalszym ciągu dowiadujemy się, że ranny opryszek, który odwieziony został do lecznicy policyjnej, przyznał się, że razem z trójką niecnych koleżków uplanowali już oddawna włamanie do składu p. Kozłowskiego. Śledztwo narazie konkretnych wyników nie dało. Stwierdzono jedynie, że ów „ranny złodziej" niedawno opuścił więzienie karne w Koronowie.

* * *

Zaznaczyć należy, że w krótkim czasie jest to już trzecie włamanie przy ul. Poznańskiej, która w godzinach nocnych tonie poprostu w ciemnościach i umożliwia rozmaitym indywiduom z pod ciemnej gwiazdy uprawianie swego złodziejskiego rzemiosła.

(Kajot).

Z wiecu kobiet u Kocerki.

(js) Przy licznym udziale kobiet, szczególnie z warstw pracujących, odbył się wczorajszego wtorku u Kocerki wiec zwołany przez Narodowo-Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy. Pochwaleniem Pana Boga zagaiła wiec p. radna Nowicka. Przy stole prezydjalnym zasiadły następnie panie: Naskrętowa jako przewodnicząca, Kledowa jako sekretarka oraz Baumowa i Kwaśnikowa jako ławniczki.

W zastępstwie chorej prelegentki zabrała głos p. radna Nowicka, nawołując zebrane wiecowniczki do korzystania z prawa głosowania, aby nie pozwolić mniejszościom narodowym oraz wywrotowcom na niezasłużone triumfy, gdyż liczyć się trzeba z tem, że koła wrogie ideom chrześcijańskim tłumnie pospieszą do urny wyborczej. Następnie referentka przeszła do omówienia działalności ostatniej Rady Miejskiej, podkreślając przytem, że radni z ugrupowań, wchodzących w skład bloku centrowego, pracowali gorliwie dla dobra miasta oraz dokładali wszelkich starań, aby przynajmniej w części załogodzić niedolę warstw niezamożnych. Szczególną troską była sprawa głodu mieszkaniowego, któremu zapobiec całkowicie niestety niepodobna z powodu braku funduszów — zrobiono jednak, co było możliwe, w ramach szczupłych stosunkowo środków, jakiemi społeczeństwo rozporządza. Kandydaci **z listy nr. 5** nie obiecują złotych gór, jak to czynią szczególnie socjaliści, ale przyrzekają, że pracować będą wytrwale i z natężeniem wszystkich sił dla dobra ogółu.

W dyskusji pierwsza zabrała głos p. Facowa, która, popierając wywody p. radnej Nowickiej, wyraziła życzenie, aby zebranie informacyjne dla kobiet odbywały się częściej. Szczególnie ważną i palącą jest kwestja przyjazdu bezrobotnych do Bydgoszczy, którzy potem są dla miasta ciężarem. Na tę bolączkę winien się znaleźć środek zapobiegawczy. P. Śledzińska wyraziła się za jak najliczniejszym udziałem kobiet w radzie miejskiej. Zkolei wystąpiła na scenę znana socjalistka panna Grochecka i zaczęła ujadać na radnych z centrum a wychwalać „zbożną" działalność lewicy. Słowa p. Grocheckiej spotkały się z głośnym i energicznym protestem, tak, że wygadana socjalistka musiała wkońcu przerwać swą przemowę. Z wywodami p. Grocheckiej rozprawił się należnie redaktor Bigoński, wykazując, jak zgubna jest gospodarka socjalistów w Łodzi, Radomiu i innych miastach b. Królestwa. Po poruszeniu sprawy piekarni mechanicznej i wniosku lewicy, o wyrzucenie religji ze szkół przeszedł mówca do kwestji pracy kobiet w radach miejskich, przyczem oświadczył, że szczególnie w dziedzinie opieki społecznej usługi kobiet - radnych są niezastąpione. Wobec druzgocących argumentów red. Bigońskiego opuściła bojówka socjalistyczna salę, słowa mówcy zaś zostały nagrodzone przez pozostałych gromkiemi oklaskami. Przemawiały następnie pp. Nowicka i Czajkowska, poczem red. Nowakowski m. i. podniósł zasługi p. radnej Nowickiej około opieki nad biednymi, starcami i bezrobotnymi.

Wiec zakończył się okrzykiem na cześć listy Narodowo-Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy. Po odśpiewaniu Roty rozeszli się zebrani w spokoju i harmonji przyrzekając sobie, że zwartą ławą pójdą do urny wyborczej, jak również nakłonią wszystkich krewnych i znajomych do głosowania na listę

nr. 5.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

CZWARTEK, 3 PAŹDZIERNIKA.

Warszawa. 12,05: Koncert z płyt gramofonowych. 17,25: „Wśród książek" — przegląd najnowszych wydawnictwem. 18,00: Koncert popołudniowy kameralny. 19,25: Komunikat rolniczy i meteorologiczny. 20,05: „Zaślubiny Tau - Pau" (Wrażenia z wysp polinezyjskich — p. Stan. Marjan Saliński. 20,30: Koncert wieczorny orkiestry Pol. Radjo, w przerwie odczyt Marji Kuncewiczowej p. t. „Polska na jarmarku". 22,45: Muzyka taneczna z „Oazy".

17,30—18,00: **Katowice.** Prof. Władysław Dzięgiel: „Początki chrześcijaństwa na Śląsku" część III.

18,30—19,00: **Poznań.** Muzyka organowa w wykonaniu prof. Józefa Pawlaka. Transmisja **z sali reprezentacyjnej P. W. K.**

Z życia towarzystw.

„HALKA". Zebranie miesięczne dziś w środę 2. bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Błocha ul. Jana Kazimierza. Ze względu na ważne sprawy, pożądany jest liczny udział członków tak czynnych jak i wspierających. — Jutro o godz. 8 lekcja śpiewu.

S. M. P. „Szarotka". Zebranie dnia 3. bm. o godz. 19,30. Komplet pożądany.

Zw. Tow. Pom. Fryzjerskich. Zebranie 2. bm. o godz. 20 u p. Mellera. Sprawa szkoły. Demonstracja kol. Borkowskiego.

Związek urzędników kolejowych Koło III. Miesięczne zebranie dnia 4. bm. o godz. 18,30 w sali p. Mellera, pl. Piastowski 2.

K. S. „Amator". Dnia 4. bm. o g. 19 na Dolinie zebranie miesięczne. Przybycie konieczne.

S. M. P. „Brzask". Dziś, w środę zebranie plenarne w Domu Katolickim.

Bydgoski Klub Pływacki. Zebranie plenarne dnia 7. bm. o godz. 20. O godz. 19 zebranie zarządu w Resursie Kupieckiej.

Baczność, szoferzy. W sobotę o godz. 8 w. zebranie w lokalu „Harmonji".

Sokół II. Zebranie dnia 4. bm. o godz. 19 w lokalu posiedzeń.

Baczność, inwalidzi. Zebranie plenarne dnia 3. bm. o godz. 6 po poł. w sali „Pod Lwem" (dawniej „Ognisko"). Z powodu bardzo ważnych spraw, uprasza się o przybycie wszystkich członków. **Wstęp li tylko za legitymacjami na rok 1929.**

Zw. Mł. Pracującej „Jedność" filja I. Schadzka koleżeńska 2. bm. o g. 7 w sali p. Mellera pl. Piastowski. Zebranie plenarne 4. bm. o g. 7.

Bydg. Tow. Cyklistów. Dnia 2. bm. o g. 19,30 zebranie miesięczne w lokalu p. Wicherta.

Bydg. Tow. Ogrodników. Zebranie ze wzgl. na wybory nie odbędzie się dnia 6. bm. lecz 13. bm. o zwykłym czasie w starym lokalu.

„Odrodzenie". Dnia 2. bm. o g. 8 w. lekcja.

Zw. emeryt. pracowników kolejowych. Zebranie dnia 3. bm. o g. 10 przed poł. w sali p. Rutkowskiego ul. Grunwaldzka 145.

Wypadki przy pracy.

W przedsiębiorstwie budowlanem A. Jaworski, 36-letni robotnik Józef Majewski, będąc zajęty przy budowie szpitala miejskiego, został przez spadającą z drugiego piętra cegłę uderzony w głowę, doznając przytem zranienia głowy i wewnętrznego jej obrażenia.

Komorne na październik, listopad i grudzień 1929 r.

Komorne podstawowe z 1 czerwca 1914 r. w markach niem. mk. = zł.	Kat. I. Pokój z kuchnią lub sam pokój sama kuchnia	Kat. II. 2—3 pokoi lokale handl. z świad. przem. IV. kat. prac. rzemieśln. przem. z świad. VIII. kat. oraz inne pomieszcz.	Kat. III. 4—6 pokoi pomieszczenia zajęte przez zarejestr. zakł nauk. i wychow., lok. społdz. rob. oraz związk. zaw., lokale prac rzem. z świad. przem. VII kat.	Kat. IV. Sklepy (składy) i inne pomieszczenia handl. i przem. których roczne komorne nie przekraczało 1200 mkn., pensjonaty pracownie nie połączone z mieszk. oraz od 7 pok. wzwyż	Kat. V. Sklepy (składy) i inne pomieszczenia handlowe i przemysłowe oraz hotele	Kat. VI. Budynki fabrycz. i pomieszczenie w takich budynkach
1 = 1,23	0,97	1,23	1,23	1,23	1,23	Ustawie o ochronie lokatorów nie podlegają.
2 = 2,46	1,94	2,46	2,46	2,46	2,46	
3 = 3,69	2,92	3,69	3,69	3,69	3,69	
4 = 4,92	3,89	4,92	4,92	4 92	4.92	
5 = 6,15	4,86	6,15	6,15	6,15	6,15	
6 = 7,38	5,83	7,38	7,38	7,38	7,38	
7 = 8,61	6,80	8,61	8,61	8,61	8,61	
8 = 9,84	7,77	9,84	9,84	9,84	9,84	
9 = 11,07	8,75	11,07	11,07	11,07	11,07	
10 = 12,30	9,72	12,30	12,30	12,30	12,30	
20 = 24,60	19,43	24,60	24,60	24,60	24,60	
30 = 36,90	29,15	36,90	36,90	36,90	36,90	
40 = 49,20	38,87	49,20	49,20	49,20	49,20	
50 = 61,50	48,59	61,50	61,50	61,50	61,50	
60 = 73,80	58,30	73,80	73,80	73,80	73,80	
70 = 86,10	68,02	86,10	86,10	86,10	86,10	
80 = 98,40	77,74	98,40	98,40	98,40	98,40	
90 = 110,70			110,70	110,70	110,70	
100 = 123,00			123,00	123,00	123,00	

UWAGA: Lokatorzy, których domy połączono z wodociągami gminnemi i kanalizacją gminną obecnie a tych urządzeń. wodoc. i kanal. nie posiadały przedtem, opłacają za wodę i kanałowe bez względu na ilość pokoi. Wszystkie kategorje wolne są od opłat za świadczenia, jedynie za zużytą wodę i kanałowe z wodociągów winna I. kat. za miesiące III kwartału. Sublokator płaci za przedmiot najmu bez urządzenia domowego o 30% za całość lub odpowiednią część od opłacanego przez lokatora komornego, za urządzenie domowe do 75%.

B. Błażkiewicz,

Biuro dla spraw mieszkaniowych, sądowych, podatkowych i t. p. Stary Rynek 4.

— **Osobiste.** Naczelnik wydziału w województwie pomorskiem w Toruniu p. **Stanisław Jarecki** został mianowany naczelnikiem wydziału w V **stopniu służbowym.**

— **Nowe rozporządzenia.** „Monitor Polski" nr. 226, zawiera między innemi nowe rozporządzenia, a mianowicie: 1) w sprawie zmiany taryfy opłat radjofonicznych, 2) uchwała Komitetu Likwidacyjnego w sprawie likwidacji zbiorowej i 3) ruch służbowy w ministerstwie spraw wewnętrznych.

— **Młodociany przestępca.** Dnia 30 ub. m. 15-letn Bernard K., zamieszkały przy ulicy Bocianowo 13 b, wywabił w godzinach popołudniowych 10-letnią Helenę M. do lasu Jachcickiego i tam dopuścił się na dziewczynce czynu nierządnego. Na krzyk dziewczynki zbiegli się przechodnie, którzy ujęli łobuza i oddali w ręce policji. Przyznał się on do swego nikczemnego czynu.

— **Ujęto poszukiwanego.** Ujęto poszukiwanego za kradzieże 17-letniego Andrzeja Pieczko, bez stałego miejsca zamieszkania, który uciekł z domu swego pracodawcy, p. Jana Jaworskiego, szklarza ze Strzelna, któremu zabrał 150 zł gotówki i zbiegł. Przybywszy do Bydgoszczy znowu dopuszczał się kradzieży, za które wreszcie został przytrzymany i osadzony w areszcie.

— **Przytrzymany awanturnik.** W nocy z 30 na 1 bm., niejaki Rudolf S., lat 39, w stanie pijanym urządzał tak wielkie awantury w hali dworca kolejowego, gdzie odtrącał od kasy pasażerów i wydzierał im z rąk kupione bilety, że policja musiała go dla wytrzeźwienia umieścić w aresztach.

Gospodarz strzela z rewolweru do lokatorów.

Dnia 1 bm. o godzinie 20 powstała na podwórzu domu przy ulicy Stawowej 35 wielka bójka pomiędzy gospodarzem tejże realności **Edwardem Splittem**, a lokatorami domu. Splitt oddał do lokatorów **trzy strzały rewolwerowe**, z których jeden **ranił w brzuch lokatorkę p. Błaszewską.** Splitta aresztowano i odstawiono do więzienia. Bliższe szczegóły podamy w następnym numerze.

Zasypany ziemią.

Dnia 1 bm. w godzinach popołudniowych przy kopaniu studni na nowobudującej się kolei Bydgoszcz—Gdynia w Kapuścinskach, **został zasypany ziemią robotnik** Karol Pawłowski z Ostromecka. Pawłowski znajdował się 14 minut pod ziemią, nim go wydobyto. Odwieziono go natychmiast w stanie nieprzytomnym do Lecznicy Powiatowej na Bielawkach, gdzie wkrótce, **nie odzyskawszy przytomności zmarł.** Osierocił on żonę i pięcioro małoletnich dzieci.

Echa sprawek rodziny Weinbergerów.

Donosiliśmy w swoim czasie o oszustwach wekslowych na większą skalę dokonanych przez rodzinę Weinbergerów, złożoną z braci Moszka i Chila oraz z siostry Bali, — która to rodzina mając skład obuwia i skór przy ulicy Szpitalnej 7, pobrała u różnych firm wiele towarów na weksle i czeki, a w końcu zlikwidowała skład i zbiegła.

Przed kilku dniami policja ujęła jednego z braci, Chila Weinbergera, za resztą zaś członków „zacnej rodziny" czyni poszukiwania. Wobec tego, że do policji stale napływają doniesienia z różnych miejscowości Polski przeciw oszukańczej rodzinie, przeto policja wzywa wszystkich poszkodowanych, którzy jeszcze może nie wiedzą o oszustwach Weinbergerów, aby zgłaszali się ze swoimi pretensjami w policji śledczej w Bydgoszczy przy ulicy Jagiellońskiej 21, pokój 72.

Okropne zabójstwo w Fordonie.

Fordon, 2. 10. W ubiegłą niedzielę wieczorem został napadnięty na rynku robotnik Józef Klehamer z Brdyujścia przez braci Gaszaków, którzy pożgali go nożami do tego stopnia, że wskutek upływu krwi zmarł. Gaszakowie znani są na gruncie fordońskim jako przywódcy **socjalistyczni**, jak również z awantur i bijatyk, które często urządzali.

†

Ks. Prałat Tadeusz Malczewski

Dziś rano o godz 3^{30} zmarł po ciężkiej chorobie dziekan bydgoski, prałat Jego Świętobliwości i radca duchowny Ks. Tadeusz Malczewski, przeżywszy lat 57. Dzwony wszystkich kościołów bydgoskich już w wczesnych godzinach porannych zwiastowały śmierć duszpasterza.

Zmarł kapłan Chrystusowy, człowiek cichy i pokornego serca, gorliwy duszpasterz w powierzonej mu owczarni, apostoł wiary, nadziei i miłości w kościele i poza kościołem w czasach ciężkiej niewoli i w dniach chwalebnej niepodległości. Prawdziwe powołanie kapłańskie zawiodło go przed ołtarze Pańskie. Z zaparciem się siebie i z gorliwością iście apostolską spełniał swoją powinność aż do końca. Śmierć przedwczesna zaskoczyła go wśród swoich, wśród wiernych, kochających i oddanych mu serc parafjan zamknął oczy na wieki. I stąd żal i smutek wielki za tym, co z nami przez lat wiele dzielił wszystkie troski i niepokoje, radość i nadzieje, smutek i zawody życia codziennego. Przepracowane serce w gorliwych zabiegach o zbawienie dusz mu oddanych — bić przestało.

Stanie przed Obliczem Najwyższego Pana i Stwórcy, aby raz jeszcze zdać rachunek z włodarstwa swego ze słowami „teraz przyjm Panie sługę swego w pokoju".

W poczuciu głębokiego żalu chylą się dziś czoła przed wielkim majestatem śmierci, która zabrała z pośród nas dobrego pasterza, ojca i opiekuna, dobrego Polaka i obywatela-patrjotę.

*

Ś. p. ks. dziekan Malczewski urodził się 16 grudnia 1872 r. w Smolarach pod Mogilnem. Do gimnazjum uczęszczał w Trzemesznie. Po ukończeniu Seminarjum Duchownego w Poznaniu i otrzymaniu święceń kapłańskich w Gnieźnie, był przez dłuższy czas wikarym w Odolanowie. Przez 16 lat był proboszczem w Witkowie, gdzie wielkie położył zasługi, pracując gorliwie dla swych parafjan. Przebudował tam kościół parafjalny i stworzył muzeum.

Zmarły ks. dziekan Malczewski był prawdziwym mecenasem sztuki i gdzie tylko przybył dbał o piękny, architektoniczny wygląd świątyń. Okazał to też w Bydgoszczy, od chwili objęcia probostwa w kościele farnym t. j. od roku 1921, gdy został mianowany dziekanem a później prałatem domowym Jego Świątobliwości Ojca św. Piusa XI. Jego wyłącznem dziełem jest piękne odnowienie fary bydgoskiej, oraz odrestaurowanie kościoła Klarysek. Wielkie są też zasługi śp. ks. prałata położone około nadania charakteru religijnego naszemu miastu: świadczą o tem liczne Boże Męki i święte figury nawet na odleglejszych krańcach naszego miasta. Pozatem wybudowanie Domu Katolickiego przy Farze należy również przypisać wielkiej inicjatywie i gorliwości zacnego Kapłana.

* * *

Wiadomość o śmierci śp. ks. prałata Malczewskiego wywoła w całem mieście żal najgłębszy, bowiem zmarły duszpasterz przez cały szereg lat żył z naszem miastem i z jego obywatelstwem, które dziś pokrywa się żałobą.

Z serc wszystkich dziś wznosić się będzie serdeczna modlitwa „Wieczny odpoczynek daj słudze Swemu Tadeuszowi — Panie, a światłość Boża niech mu świeci na wieki".

Boks na ulicy miasta.

Dnia 30 zm. w godzinach popołudniowych, ulica Gdańska tuż przed kościołem Klarysek była widownią wielce gorszącej awantury Mianowicie znany w Bydgoszczy kupiec Leon Dorożyński bił się z jakimś drugim osobnikiem, nazwisko którego narazie nie jest nam znane. Walka na pięści była tak zaciekła, że aż policjant musiał użyć siły, aby rozłączyć wściekłych zapaśników. Co było powodem tej karczemnej awantury kupca bydgoskiego z jakimś nieznanym nam jegomością, nie wiemy, ale w każdym razie zaszczytu ona obu walczącym nie przyniosła.

Policjant spisał odpowiedni protokół i sprawę skierował do sądu, obaj zaś zapaśnicy z podrapanemi twarzami i podartą odzieżą udali się do domów. Jak na naszą wielką Bydgoszcz to awantura dość niezwykła. Nie tylko w Luna Parku, ale i na ulicach miasta publiczność ma czasami niezwykłe widowisko.

— **Kradzież zegarka.** Z mieszkania p Karola S. przy ul. św. Jańskiej 22, skradł jakiś złodziej damski złoty zegarek, wartości 200 zł.

— **Awanturnik.** Dnia 1. bm. o godz. 18,40 niejaki Bronisław M., będąc w stanie pijanym, wywołał na ulicy Trzeciego Maja wielką awanturę, tłukąc okna w mieszkaniach parterowych i wymyślając mieszkańcom. Pijanego awanturnika odstawiono do aresztów policyjnych.

— **Kradzież kapelusza.** Z mieszkania p. Gertrudy Błasay przy ulicy Chocimskiej 3, skradł nieznany złodziej kapelusz damski wartości 80 zł.

— **Czyje rzeczy?** W komisarjacie V, przy ulicy Zamojskiego 8, znajduje się do odebrania waliza z zawartością garderoby, obuwia i bielizny, pochodzące prawdopodobnie z kradzieży.

W komisarjacie IV, przy ulicy Wileńskiej 3, znajdują się pewne części od wózka dziecięcego, pochodzące z kradzieży.

Temu, który padł na posterunku...

Pogrzeb ś. p. posterunkowego Dolaty.

„Nowy Kurjer" donosi z Poznania: Obrzymią manifestacją był pogrzeb ś. p. posterunkowego Dolaty, zamordowanego w czasie patrolu pod Kobylepolem. Pogrzeb, który odbył się w Swarzędzu, zgromadził około dwutysięczny tłum publiczności, spieszącej oddać ostatnią przysługę tragicznej ofierze obowiązku i sumienności.

Przybyli przedstawiciele okręgu poznańskiego policji państw., władze powiatowe, rada miejska, i władze miejskie z burmistrzem na czele, oraz liczne delegacje posterunków policyjnych z Poznania i okolicznych powiatów, pozatem delegacje miejscowych stowarzyszeń. Nadesłano liczne wieńce.

Kondukt żałobny, prowadzony przez ks. proboszcza Mroczkowskiego, w asyście duchowieństwa, ruszył z domu żałoby przy ul. Kórnickiej 10. Kondukt poprzedzała kompanja honorowa policji i orkiestra 70 p. p.

Nad mogiłą przemawiał ks. prob. Mroczkowski, który podkreślił w żałobnej mowie piękne zalety charakteru śp. Zmarłego i oddał cześć jego ofiarnej śmierci na posterunku.

Requiescat in pace.

„Porządki" w prokuraturze Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Jak wiadomo, w głośnym procesie przeciw b. podprokuratorowi Sądu Okręgowego w Poznaniu Dembeckiemu nastąpiła przerwa. Obecnie wznowiono proces. W piątym dniu rozpraw odrzucił trybunał uchwałą tajnego posiedzenia wnioski obrony, zmierzające do powołania się na świadków pp. Klosse, Zarębniaka, Stena, Waleckiego, mec. Iżyckiego. dr. Hassa, Trofimiuka, adw. Fitznera, prezesa Sądu Apelacyjnego Zakrzewskiego, jasnowidza inż. Ossowieckiego, wywiad z Ministerstwem Sprawiedliwości i Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckim.

Następnie przesłuchano świadka mecenasa Zygmunta Ostrowskiego, który zeznawał bez przysięgi na okoliczność, związaną ze sprawą Szaniawskiego i guldenów holenderskich.

Zeznania świadka nie wniosły nic nowego do sprawy.

W dalszym ciągu odczytano protokół chorego świadka Zarębniaka, z którego wynika, że nie wydał on nigdy polecenia ani nie podpisywał żadnych dekretów, upoważniających do wydania depozytów sądowych.

Po przeczytaniu powyższego protokółu rozpoczęto odczytywanie zażądanych przez obronę akt sądowych w sprawie c/a Engel, który jako urzędnik prokuratury, umyślnie usunął akta prokuratury.

Z akt wizytacji prokuratury dowiadujemy się o nieporządkach w sekretarjacie Hejnatowny gdyż znaleziono tam plik dokumentów, które nie były dołączone do aktów sądowych, co wywołało pewien zastój w urzędowaniu.

Z akt zbiorów rozpraw karnych w Śremie nie wynika nic nowego.

Dziwne i smutne światło rzuca na porządki w prokuraturze sprawa c/a Mikulskiemu, urzędnikowi prokuratorji, u którego znaleziono różnego rodzaju asserwaty.

Reszta spraw jest mało ciekawa.

Na wniosek oskarżonego przeczytano akta przeciwko Żurkowi i akta depozytowe prokuratorji.

Potem nastąpiła przerwa.

Po przerwie nastąpi prawdopodobnie zakończenie postępowania dowodowego, a potem spodziewane są mowy prokuratora i obrony.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie Zarządu Okręgowego Ch. Z. Z. odbędzie się w **czwartek** dnia 3 października br. o godzinie 6,30 w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2. Uprasza się wszystkich członków o liczne przybycie.

Zebranie Związku Właścicieli Autodorożek odbędzie się w **czwartek** dn. 3 października br. o godzinie 8-mej w lokalu posiedzeń „Harmonji" przy ul. Marcinkowskiego 1.

Zebranie Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy odbędzie się dnia 4 bm. **(piątek)** o godz. 6 w lokalu p. Feliszkowskiego przy ul. Fordońskiej.

O liczny udział w zebraniu, tegoż ugrupowania uprasza się.

Jako referenci przybędą kandydaci na radnych miasta.

Zarząd.

Związek Podoficerów Rezerwy. Miesięczne zebranie dnia 2. bm. o godz. 7,30 wiecz. w sali Resursy Kupieckiej.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Związek Pracowników Kupieckch zaprasza członków i sympatyków na zebranie, które odbędzie się w środę dnia 2 bm. w hotelu Lengninga o godz. 20-tej. Na porządku obrad sprawa wyborów do Rady Miejskiej. Przemawiać będą kandydaci. O liczny udział prosi Zarząd.

Zebranie Narod. Chrześc. Zjedn. Pracy Ch. D., N. P. R. i Stanu Średniego

odbędzie się **w piątek dnia 4. bm. o godz. 19. na sali „Pod Lwem" ul. Jagiellońska 71 (dawn. Ognisko),** na które się wszystkich obywateli i obywatelki zaprasza.

Zarząd.

Zebranie Obw. 53 Nar. Chrześc. Zjedn. Pracy Siernieczek

odbędzie się **w sobotę, dnia 5. bm. o godz. 18 w lokalu Szlagowskiego** przy ul. Fordońskiej O liczny udział prosi

Zarząd.

Obywatele, wstępujcie do LOPP, dajcie możność rozwinięcia polskich skrzydeł do obrony państwa.

Kto wygrał na loterji?

W 21 dniu ciągnienia 5 klasy 19 polskiej loterji państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

50 000 zł. nr. 155050.

20 000 zł. nr. 49491.

15 000 zł. nr. 52448 173882.

5 000 zł. nr. 13035 32024 57562 145370.

3 000 zł. nr. 32191 36876.

2 000 zł. nr. 1709 17702 18914 63879 64665 97940 117005 127407 149479 157006.

1 000 zł. nr. 4952 32957 33265 42021 56287 77426 86395 95679 108937 111822 117479 127588 129268 141057 153078 159545.

600 zł. nr. 524 1946 9297 10352 18073 22595 25541 41141 47905 57446 64517 62124 68047 70148 74667 77424 82035 96171 103468 103592 110611 114553 138480 143604 152811 161361 162496 167674 168455 179653.

500 zł. nr. 1696 5007 5400 6938 10904 12442 15424 15962 16319 17295 19188 20434 24145 24370 26510 27047 30135 30529 31193 34524 37737 38052 39039 40107 40403 42458 43253 43547 44232 46827 45776 47638 48055 48194 48642 50125 50610 50690 54053 55174 56001 56644 58439 58846 60614 61512 61611 61791 63814 65259 65917 66484 67327 68795 69670 69802 71337 71737 76147 76368 71604 79061 79181 84209 85918 86579 87388 87403 87771 90387 90517 90534 91580 91914 92348 92987 97300 96137 98279 98870 98961 99390 101554 102058 102601 103833 104630 105293 106757 108487 109040 110425 113247 113271 113309 113865 116314 117090 117326 117876 117935 118466 119039 119375 119512 119664 120503 121428 121606 122804 123215 123486 123516 123804 125036 127603 128692 128165 131244 132002 132239 135199 135696 136761 137086 138839 140148 140813 141907 142637 145365 147430 149671 150515 151813 152587 153644 155559 157583 160519 161223 162950 164764 164808 165292 166298 171183 171365 171617 172252 173463 178709 178995 179508 180280 183980 184142.

Cedułа urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 1 października 1929 roku.

5% Pożyczka konwersyjna 050,00—49,75

8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred. 00,00—92,50

5% Pożyczka premjowa serja II 00,00—60,00

Tendencja: Spokojna.

Giełda warszawska

dnia 1 października

Papiery Państwowe i obligacje

5-proc. poż. premj. dol.	063,00	062,50	062,50
5 proc. poż. kon.	000,00	050,00	049,75
10-proc. poż. kol.	000,00	000,00	102,50

Akcje w złotych:

Bank Polski	169,75—169,50
Bank Zachodni	070,00—00,00
Kijewski	00,00— 90,00
W. T. Węgla	00,00— 67,00
Cegielski	037,50—38,00
Starachowice	000,00—024,00

Stow. kupców zbożowych i nasiennych na Pomorzu.

Notowanie z dnia 30 września 1929 r.

Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania na Pomorzu.

Pszenica dworska	37,50—38,50
Pszenica targowa	36,50—37,50
Żyto nowe	22,75—23,75
Jęczmień dworski	25,25—26,25
Jęczmień targowy	23,25—24,25
Owies	22,00—23,00
Mąka pszenna 65%	61,00—64,00
Mąka żytnia 70%	36,50—00,00
Otręby pszenne	20,00—19,00
Otręby żytnie	18,00—17,00
Groch Wiktorja	52,00—55,00
Groch Folgera	40,00—43,00
Groch polny	40,00—38,00
Rzepak	70,00—74,00

Ceny podawane Izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 1. 10. 1929 roku.

Cena za 100 kg.	od zł—do zł
Pszenica nowa	38,00—37,00
Żyto nowe	23,50—23,00
Jęczmień	25,00—00,00
Jęczmień browarny	23,50—30,00
Groch Folgera	00,00—00,00
Groch jadalny polny	37,00—40,00
Groch Viktorja	52,00—60,00
Owies	21,50—22,50
Otręby pszenne	00,00—20,50
Otręby żytnie	18,00—00,00

Bank Polski płacił w dniu 2/X 1929 r. za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,17
franki szwajcarskie	171,41
franki francuskie	34,85
marki niemieckie	211,73
guldeny gdańskie	172,51
szylingi austrjackie	124,95
liry włoskie	46,50
korony czeskie	26,29

Giełda nowojorska wobec zwyżki stopy procentowej w bankach europejskich.

W ostatnich dniach giełda nowojorska miała charakter gwałtownych wahań kursów. Z powodu podwyższenia stopy procentowej w bankach europejskich obawiają się w Nowym Jorku odpływu znacznych kapitałów z Ameryki. Kurs akcyj stracił przeciętnie od 5 do 10-ciu dolarów; tendencja słaba, obrót akcjami 4,580.000 sztuk.



Dnia 2 października 1929 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach członek naszej Rady Nadzorczej

ś. p.

X. Prałat

Tadeusz Skarbek-Malczewski

Długoletnią swoją pracą dla dobra naszego towarzystwa jak i niezwykłemi swemi zaletami charakteru zdobył sobie ś. p. Zmarły głęboki nasz szacunek i wdzięczność tak, że pamięć o Nim wśród nas nigdy nie zaginie.

Rada Nadzorcza i Zarząd

Sp. Akc. Karbid Wielkopolski.

Po długich cierpieniach podobało się Panu Bogu powołać do wieczności naszego Czcigodnego ś. p.

Ks. Prałata Tadeusza Malczewskiego

pierwszego polskiego prezesa Towarzystwa Opieki nad Niewidomymi w Bydgoszczy.

W Zmarłym traci Zarząd i ogół niewidomych nieodżałowanego swego Opiekuna i Dobrodzieja.

Cześć Jego nigdy niezapomnianej pamięci!

Zarząd Towarzystwa Opieki nad Niewidomymi, Siostry Elżbietanki i niewidomi ze Schroniska. 26973

Dzisiaj rozstał się z tym światem wysoce ceniony Opiekun świata niewidomych ś. p.

Ks. Prałat Tadeusz Malczewski

o czem zawiadamia się wszystkich ociemniałych żołnierzy z prośbą o modlitwę.

W ś. p. Ks. Prałacie tracimy całą duszą oddanego naszej sprawie Przyjaciela i Dobrodzieja. Cześć Jego zasługom!

Bydgoszcz, dnia 2 października 1929 r.

Związek Ociemniałych Wojaków na Wielkopolskę, Pomorze i Górny Śląsk

26974)

Podziękowanie.

Serdeczne „Bóg zapłać" składają rodzice p. **Antoniemu Bogackiemu,** zamieszkałemu przy **ul. Gdańskiej 71a,** za szczęśliwe wyleczenie naszej córeczki **z niemocy nóg,** którą leczono nietylko prywatnie, lecz leżała także długi czas w szpitalu, skąd lekarze kazali ją zabrać zpowrotem do domu jako niewyleczalną. P. Bogacki, znany jako przyrodnik, a do którego udaliśmy się z prośbą o pomoc, przedsięwziął takową leczyć. Dziś upływa zgóry rok, jak nasza córeczka została wyleczona z pokręconych i suchych nóg i ku zdziwieniu naszemu zaczęła chodzić. Zawdzięczamy to przyrodnikowi p. Bogackiemu.

Bydgoszcz, dnia 27 września 1929 r.

26890) **W. Jankowski,** ul. Kowalska 5.

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w Łobżenicy i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Łobżenica karta 230 obszaru 0,03,80 ha. na imię małżonków Jakóba i Charlotty Reichów zostanie dnia 13 grudnia 1929 r. o godz. 9 przed poł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 4. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 10-go czerwca 1929 r. Łobżenica, dnia 24 września 1929 r.

26954) **Sąd Grodzki.**

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszen.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Radjo-aparaty. 3 lamp. aparat od 225 zł, 4 lamp. aparat od 275 zł, pierwszorzędne wykonanie, także kompl. urządzenio z 2 letnią gwarancją także na raty poleca Kilian, Marcinkowskiego nr. 11. 26958

Salon fryzjerski damski. Sienkiewicza nr. 12. Ondulacja 80 gr., manikure 80 gr. 14502

Futra kożuchy, naszyjniki, kołnierze wszelkiego rodzaju oraz przeróbki i reperacje wykonuje fachowo, solidnie i tanio. Stanisław Rudak, Dworcowa 64. 26941

SPRZEDAŻE

Majątek 400 mórg pszenno-buraczanej ziemi, zabudowanie masywne, żywy i martwy inwentarz nadkompletny, cena 250 000 zł wpłaty 170.000 zł w Poznańskiem, poleca „Stella", Dworcowa 64. 14483

Gospodarstwo 32 morgowe z żywym i martwym inwentarzem natychmiast do wydzierżawienia lub na sprzedaż. Cena i wpłata według ugody. Zgłoszenia do Jul. Czajkowski, Chełmża, Rynek Garncarski 1. (26976

Gospodarstwo 12 mórg ziemi I. kl., masywne budynki, inwentarz 12.000, wpłaty 8.000 sprzeda „Rolpol", Bydgoszcz, Gamma 2. 14492

Okazja! Restauracja skład kolonjalny, sala do zabaw, 10 mórg bezkonkurencyjne, przy wpłacie 25000 zł. sprzeda Sokołowski. Sniadeckich 40 14457

Sprzedam dom. Koronowska 41 d, Czyzkówko. (26963

Dom 3 ptr. nowoczesny w centrum z składami, dochód 17.000 zł rocznie, cena 145.000 zł. Dom 2 ptr. z składem dochód 650 zł cena 53.000 zł i dużo innych poleca „Stella", Dworcowa 64. 14484

Wile domy mieszkalne i handlowe przy wpłacie 30 do 60000 złotych na sprzedaż. Grundtke, Bydgoszcz, Śniadeckich 33, nar. Dworcowej. 14478

Dom wolne mieszkanie, ogród, 9000 zł. sprzeda Sokołowski, Sniadeckich 40. (14456

Realność bez długu z wolnem mieszkaniem i składem na sprzedaż. Bydgoszcz, Kujawska 49. (26900

Skład rzeźnicki z mieszkaniem do oddania. Adres wskaże Dzien. Bydg. (26899

Kolonialka zaraz na sprzedaż. Wiad. w filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (14458

Skład narożnikowy kolonjalno-delikatesowy z urządzeniem i towarem oraz przynależnym komfort. mieszkaniem w Torunia z powodu przejęcia innego przedsiębiorstwa natychmiast na sprzedaż za cenę 17 tys. zł. Adres wskaże Dz. Bydg. Toruń. (26969

Interes na sprzedaż. Do objęcia potrzeba 2 tys. zł lub też jako wspólnik. Neujahr, Gdańska 154, III. (14487

Dobra okazja dla p. krawców! Skład towarów krótkich i bławatów, przytem warsztat krawiecki nadzwyczaj dobrze prosperujący, gdzie można stale 3—4 czeladników zatrudniać w dużej wsi kośc. na Pomorzu, z towarem i kompletnem urządzeniem natychmiast na sprzedaż. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Okazja krawiecka". 14465

Młyny parowy, automatyczne urządzenie, 400 ctr. dzienny przemiał przytem 65 mórg roli, zabndowania 170.000, wpłaty 40.000 reszta ratami. Wodny z stałą wodą przemiał 80 ctr., 55 mórg ziemi I. kl., zabudowania 130.000, wpłaty 40.000, wiele innych na sprzedaż. „Rolpol", Bydgoszcz, Gamma 2. 14491

Dom 1 mórg dobrego ogrodu na sprzedaż. Ks. Skorupki nr. 99. (26937

Okazja! Z powodu nabycia większego sprzedam natychmiast moją 42 morgową posiadłość w tym 7 mórg dobrej łąki, żywy i martwy inwentarz, budynki w dobrym stanie, położoną 10 klm. od Bydgoszczy 15 minut od dworca, parę minut od szosy. J. Jesionowski, Murowaniec, powiat Bydgoszcz, stacja Jasiniec-Białebłota. 14507

Młyn wodny wody pod dostatkiem, do tego 32 morgi dobrej ziemi, zabudowania masywne pod papą. Urządzenie młyna bardzo dobre, 1 para walcy, 1 p. kamieni, śrutownik, sortownik itp., położenie bardzo dobre, kościół i szkoła w miejscu. Cena kupna 32.000, wpłata 25.000. Malinowski Feliks, Świecie n/W, Sądowa 16, tel. 132, biuro pośrednicze. (26952

Sprzedam tanio z powodu innego przedsiębiorstwa, kompletny garnitur parowy używany. oraz bukownik Lanza także używany, maszyny dobrze utrzymane natychmiast do użytku. Stanisław Dłużyński, Wielki Komorsk, pow. Swiecie. 26966

Rzeźnictwo z całkowitem urządzeniem, zapęd elektryczny, obszerne mieszkanie, centrum większego miasta, za bezcen sprzedam. Zgł do Dz. Bydg. pod „4500 zł". 26981

Wózek dziecięcy tanio sprzedam. Potockiego 29. (26935

Maszynę do szycia za 70 zł, sprzedam. Grunwaldzka 146. 26928

Fortepian (krótki), dobrze utrzymany, fabrykat „Gebauer" korzystnie na sprzedaż. Gdańska 132, part. prawo. 14504

Pianino zagraniczne mało używane korzystnie na sprzedaż. Można oglądać w godzinach 4—6. Warszawska 7a, parter prawo. 14450

„Occasion" skład komisowy, Bydgoszcz, ul. Gdańska 31/32 - poleca starożytne meble, obrazy, dywany perskie, kryształy, porcelanę, biżuterję, futra, pianina po 1200 zł. oraz fortepian Bechsteina. (14437

Okazja! Mam na sprzedaż wielką fabrykę do wyrobu cegieł wapienno-piaskowych w dobrej okolicy i na dogodnych warunkach. Zgł. pod „J. K. N." do Dz. Bydg. 26876

Maszyna rzeźnicka do krajania mięsa „Wolf Unger B.", dwa kotły, waga, maszyna do nadziewania kiszek „Spritza" na sprzedaż. August Ossowski, Śliwice. 14505

Bilard karambol z płytą marmurową, oraz bilami ze słoniowej kości etc. okazyjnie na sprzedaż. Wiadomość: H. Markert, Zamojskiego 21, 1/23—4 popoł. (26961

Pianina pierwszorzędnej jakości, przez znawców uznany śliczny dźwięk, sprzedam także na odpłatę. Majewski, fabryka pianin, Pomorska 65. (14482

Szafki do zegarów stojące tanio na sprzedaż. Stolarnia, Dworcowa 69 14479

Rower Wiktorja okazyjnie sprzedam. Brzozowa 69. (26915

Radjo 3 lampkowe z lampami za 145 zł sprzedaje Skład mebli Śniadeckich 6a. 26872

Meble (26589 na sprzedaż. Nowak, ul. Kościuszki nr. 32.

Z powodu likwidacji konfekcje tanio na sprzedaż. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. 14435

Siano większą ilość sprzedam zaraz. Jaskólski, Podwale 17. 26894

Jadalka korzystnie na sprzedaż Poznańska 4. (26924

KUPNA

Zbiornik do wody okrągły przekroju 80 cm., wysoki 1,80 do 2 mtr. kupi „Alfa" Fabryka płyt i papierów fotograficznych, Bydgoszcz, Garbary 2—3. (26960

Kupię konia wyjazdowego, karego od 4—8 lat ca 1,75 wysokiego, bez błędów, z długim ogonem. Of. z podaniem ceny uprasza J. Nowakowski, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 47. (14494

Kupię przenośny piec kaflowy. Peek, Plac Kościeleckich nr. 4. (26942

LEKCJE

Była nauczycielka pomaga dzieciom przy odrabianiu lekcji Łask. zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod „Lekcja" (14453

Kto udzieli lekcji niemieckiego chłopcu 10-letniemu. Gdańska 51, I ptr. (14493

Udzielam lekcje niemieckie i francuskie. Ulica Cieszkowskiego 12/13, II pr. (14489

POSADY WOLNE

500 pewny i stały zarobek miesięczny, dam posadę inteligentnemu panu posiadającemu auto lub 3—5 tys. gotówki na wspólny zakup auta. Wspólne podróżowanie, zastępstwa paru poważnych firm, nie fachowego przyuczę, później rejou samodzielny, centrala Grudziądz, miejsce zamieszkania i stacja auta dowolne. Zgłosz. piśmienne lub osobiste od 6—8 wieczór do 10 r. Grudziądz. Plac 23 stycznia nr. 7, III piętro. St. Radoszkiewicz dla W. C. (26967

Agent do sprzedazy dolarówek i premjówek może natychmiast się zgłosić. Łask oferty do Dzien. Bydg. pod „Dolarówka". (26949

Poszukuję czeladnika szewskiego. Podgórna 1. (26896

Skrzydło na sprzedaż za 250 zł. Zygmunta Augusta 5, parter. 26881

Sokoli! (26902 Kompl. mundur i dług. buty ofic. tanio sprzedam. Łapacz, Kujawska 107.

Skrzypce i wiolonczelo, stare instrumenta tanio sprzedam. Zamojskiego 20, II piętro lewo. (14367

Poszukuję dzielnego kierownika do mego młyna, któryby objął skład mąki, mógłby złożyć 4—6 tys. złotych kaucji. Of. uprasza się nadesłać do Dz. Bydg. pod „Dzielny kierownik". 26920

Nauczycielka wychowawczyni zaraz dla dwojga dzieci (4 i 11 lat) najchętniej maturzystka z znaj. języka francuskiego i niem. potrzebna. Oferty pod „155" do filji Dzien. Bydg. (14488

Stenotypistka biegła w języku polskim i niemieckim z krótką choćby praktyką w kancelarji adwokackiej zechce się zaraz zgłosić. Adres wskaże Dz. Bydg. 26918

Portjer dla zabaw w godzinach wieczornych poszukiwany. Zgł. między 17—18 godz. w sali Wicherta, ul. Grodzka 12. (26916

Podręczny do płaszczy damskich potrzebny zaraz. Łokietka nr. 29, parter prawo. 26933

Poszukuję dzielnej, rzetelnej ekspedjentki z branży rzeźnickiej. A. Chwiałkowski, mistrz rzeźnicki, Dworcowa 81. (14495

Pomocnika (14486 krawieckiego przyjmę. — Ziółkowski, Sienkiewicza 8.

Służąca potrzebna. Calinski, Stary Rynek 30. (26929

Samodzielnego bajcera poszukuje Mathes, fabryka mebli, Garbary 20. 26955

Potrzebny pomocnik fryzjerski z długoletnią praktyką. Grudziądz, Szkolna 19. (26965

Początkującą do krawiectwa i kuśnierstwa przyjmę zaraz. Dworcowa 64. (26959

Służąca do wszelkich prac domowych potrzebna. Król. Jadwigi 4b, parter. Koerdt. 14468

Panienki w naukę dobrego krawiectwa przyjmę. Na życzenie udzielam lekcji w godzinach wieczorowych. Babia Wieś 3, II p. (26897

2 uczni (26905 uczciwych rodziców do mego składu tow. kol., sprzętów kuchennych i restauracji może się zaraz zgłosić. Jan Przybylski, Orchowo pow. Mogilno.

Służąca czysta z dobrem gotowaniem i pościelą potrzebna. 20 Stycznia 27, parter lewo. (26903

Dziewczyna do dziecka potrzebna zaraz. Pomorska 34, skład. 14404

Dziewczyna młoda, czysta, lubiąca dzieci, do pracy domowej potrzebna. Sw. Trójcy 12b, II ptr. prawo. (26914

Potrzebna poljerka. Wiatrakowa 4. 26978

Poszukuje się zaraz uczciwej posługaczki Majewska, Fredry 6 14506

2 stolarzy na fornierowane prace poszukuje stolarnia, Śniadeckich 9. 14496

Strojarkę samodzielną, biegłą w ekspedycji poszuknję zaraz, także ekspedjentkę do kapeluszy i towarów drobnych. Zgł. z odpisem świadectw, fotografją i podaniem pensji, przy wolnem utrzymaniu upraszam do K. Wierzbowska, Nowemiasto, Rynek, Pomorze. 26850

Obciągaczki poszukuje Firma „Java" Fabryka Czekolady i Konfektów, ul. Zygmunta Augusta 19. (26948

Chłopiec do posyłek może się zgłosić. Radjolavox, Królowej Jadwigi 9. (26956

Uczennica do kuchni, potrzebna do hotelu Warszawskiego w Bydgoszczy, Warszawska nr. 16. 14477

Służąca uczciwa, sumienna i czysta bez spania potrzebna. Pod Blankami 29. (26975

Służąca do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. Zgłoszenia Warszawska 15 Kalinowski, Restauracja. 26950

Ucznia przyjmie zaraz Piekarnia i Cukiernia Jan Angowski, Gdynia-Chylonja. 25697

POSADY POSZUKUJĄ

Szofer-Slusarz z praktyką od roku 1912, z dobremi świadectwami, żonaty, lat 34 (bezdzietny) zmieni posadę od 15. X. lub 1. XI. Na żądanie stawi kaucję. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Szofer Slusarz 34." (14463

Z kaucją 3 000 zł przyjmę posadę stałą jako wojażer, inkasent lub magazynier. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg. pod „Posada". 14454

DZIERŻAWY

Piekarnia do wydzierżawienia. Wiadomość u właściciela Nakielska 74. (26923

Dzierżawy 1500 mrg., 1100 mrg., 476 mrg., 362 mrg., 300 mrg. na lat 12 korzystnie do wydzierżawienia. Zgłosz. Kwiatkowski, Gniezno, ul. Lecha 4. (26968

U uczciwego gospodarza poszukujemy lokalu na warsztaty, na zakład fotograficzny i na mieszkanie. „Wiol", Sienkiewi-cza 44. 14499

MIESZKANIA

Poszukuję mieszkanie 2 — 3 pokoi w centrum od gospodarza, pośrednicy wykluczeni. Of. pod „Mieszkanie" do filji Dz. Bydg. 26906

Mieszkanie 2 lub 3 pokojowe z kuchnią zaraz poszukuję. Czynsz płacę według ugody. Zgł. pod „Wuka" do Dz. Bydg. 26953

Poszukuję 2 pok. z kuchnią, lub przyjmę portjerstwo. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Fachowiec". 14460

Mieszkania komfortowe, skromne, od gospodarzy odda biuro „Przyszłość" Sienkiewicza nr. 61. (14452

Mieszkania 7 pokoi z kuchnią wprost od właściciela, bez odstępnego, centrum Bydgoszczy, 2 pokoje z kuchnią bardzo dogodne warunki. Biuro „Prawo", Dworcowa nr. 82. (14503

Mieszkanie 3 na 2 zamienię, 1—2 pokoje poleca Ugory 12, I ptr. 26926

Mieszkanie 5 pok. w centrum miasta natychmiast do wydzierżawienia. Wiadom. udziela Eberhardt, fabryka maszyn. (26934

POKOJE

Starszy mężczyzna poszukuje próżnego pokoju. Bystryk, Kanałowa 7. (26927

Pokój umeblowany z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Cieszkowskiego 12/13. II prawo. (14490

Pokój dla dwóch panów. Mazowiecka 37, I ptr. (14480

Pokój z niekrępującem wejściem. Pomorska 3, parter lewo. 26962

Pokój umebl. zaraz. Pomorska nr. 49-50, III ptr. lewo. 14497

Pokój umeblowany do wynajęcia. Sienkiewicza 12, I p. 14501

Pokój do wynajęcia. Sniadeckich 28, III. 14500

Panienkę przyjmę na stancję. Adr. wskaże Dz. Bydg. (26971

Mały pokój umebl. wynajmę. Sniadeckich 40, I ptr. lewo. 14481

Pokój na 2 osoby do wynajęcia. Toruńska 177, parter. 26930

Pokój do wynajęcia. Kordeckiego 20, ptr. prawo. (26940

Pokój umebl. do wynajęcia. — Promenada 39, I. p. (26938

Pokój umebl. mały, przy Placu Wolności zaraz do wynajęcia. Adres w filji Dz. Bydgoskiego. 14476

Pokój elegancko umebl. do wynajęcia. Pomorska 22-23 parter. 26977

Pokój dobrze umebl. z utrzymaniem do wynajęcia 3 Maja 14. 14498

Pokój słoneczny bez pościeli z utrzymaniem lub z używaniem kuchni. Blisko Zbożowego Rynku zaraz. Adres w Dz. Bydg. 26893

Poszukuję dla panienki 15-letniej pierwszorzędnej stancji. Warunki najważniejsze: czystość, dobre odżywianie i czuła opieka. Of. pod „Stancja" do filji Dz. Bydg. (14493

Pokój dla 2 panów wolny. — Chełmińska 3. (26925

Pokój z utrzymaniem. Cieszkowskiego 17, II p. Szymańska. (14471

Pokój umebl. do wynajęcia, ul. Długosza 12, parter prawo. 26931

Wspólny pokój dla pana do wynajęcia. Jezuicka 2, II ptr. lewo. (26919

Pokój dla panienki. Kordeckiego 15, II piętro prawo. 26946

Pokój z obiadem. Śniadeckich nr. 29, I ptr. Piastowski. 26947

Pokój osobne wejście z utrzymaniem wolny. Garbary nr. 17, II prawo. 26931

RÓŻNE

Obiady smaczne i tanio wydaje Resursa Kupiecka, Jagiellońska 25. (26943

4000 zł wypożyczę właścicielowi kamienicy, przyjmię portjerstwo. Biuro Pogoń, Dworcowa 80. 14485

Wspólnika z mniejszą gotówką poszukuję. Of. pod „Olga" do filji Dz. Bydg. (14470

Kto wypożyczy 15 tys. zł na hipotekę, procent podług umowy. Adres wskaże Dz. Bydg. (26932

Unieważniam książeczkę wojskową na nazwisko Stanisław Lipczyński. (14472

Skradzioną książkę wojskowę na nazwisko Piotr Stańczyk, Zegartowo, unieważuiam. 26951

4 miesięcznego chłopca oddam na własne. Oferty do Dzien. Bydg. pod „4". (26945

Unieważniam wykaz osobisty na nazwisko Lesiak Władysław, nr. 215. 26927

MATRYMONJALNE

Pierwszorzędne biuro pośrednictwa małżeństw „Przyszłość" Warszawa, Jasna 15, poleca natychmiast solidne i bogate partje. Podaj swe dane i wymagania, a bezwłocznie otrzymasz wiele odpowiednich ofert. 26568

Chcesz się ożenić lub wyjść zamąż szybko i dobrze — zgłoś się do największego biura matrymonjalnego „Postęp", Warszawa, Poznańska 22. Na każde listowne zgłoszenie wysyłamy dyskretnie kilkadziesiąt ofert. Dyskrecja zapewniona. 26917

Naszych Szan. Czytelników

prosimy uprzejmie, przy zamówieniach i zakupach jakoteż przy podawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszem piśmie, powoływać się zawsze na **„Dziennik Bydgoski"**.

Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą

St. Banaszak,

obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390

POLECENIA

Rowery
maszyny do szycia wszelkie części sprzedaje najtaniej „Rower", Gdańska nr. 41. 14306

Leżanki
począwszy od 55 zł i kanapy najtaniej na dogodaych warunkach poleca tylko Grunwaldzka 129. 26758

Hurtownia
szczotek, pendzli, szpagatów oraz wyrobów trzcinowych. S. Apt. Dr. Em. Warmińskiego 3, obok Kasy Chorych. (26237

Obuwie
gumowe i wszelkie inne art. przyjmie do reparacji. Hurtowa i detal. sprzedaż gumy indyjskiej, telefon 1934, Bydgoszcz, Długa 45, E. Guhl i Ska. 17137

Akuratne
strzyżenie, manicure, ondolację, farbowanie wykonuje zakład fryzjerski dla pań i panów, St. Gniatczyk Gdańska 154. (21695

Meble!
Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy fotele, biurka, lustra i inne przedmioty.
Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Zakład
krawiecki Jóźwiakowski i Demel, ul. Gdańska 148 telefon 1190, przypomina Szan. Klienteli, że materjały na sezon zimowy w wielkim wyborze nadeszły Ceny przystępne, obsługa fachowa. 25520

Meble
kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6, telefon nr. 2143. (3881

Nowożeńcy
kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek nr. 5/6. (3857

Futra
wszelkie, przerabiam, odnawiam, reperuję modnie i tanio. Kuśnierz, Pomorska 32a, II ptr. 23512

Meble
dębowe modne, także pojedyńcze i wyściełane w wielkim wyborze tanio na dogodnych warunkach poleca Zieliński, Sniadeckich 43. (14427

Wszelkie
prace krawieckie jak reperacje, futra, prasowanie itd. wykonuje solidnie i tanio Kowalczyk, mistrz krawiecki, Dworcowa 69, I ptr. 14050

SPRZEDAŻE

Wielki wybór
majątków, folwarków gospodarstw, cegielni, tartaków, hoteli, restauracyj, piekarni, rzeźnictwa, interesów handlowo - przemysłowych, poleca na dogodnych warunkach do kupna biuro „Pogoń" Bydgoszcz, Dworcowa 80.

Dom
zaraz na sprzedaż, ul. Bocianowo 21, właścicielka obecna Fr. Zając. (14434

Sprzedam
natychmiast około 75 mg. ziemi pszennej, budynki wszystkie nowe przy mieście powiatowem, na bardzo korzystnych warunkach, z powodu wyjazdu zagranicę, prywatne bez żadnej hipoteki. Zgłosz. listowne załączyć znaczek na odpowiedź. Ziemba, Moczadła, pow. i poczta Brodnica, Pomorze. (26877

Dom
piętrowy, restauracja, kolonjalka, pow. miasto przy rynku z powodu choroby natychmiast na sprzedaż. Cena 33.000, wpłaty 10.000 zł sprzeda spiesznie Biuro Pogoń, Dworcowa 80.

Sprzedam
zaraz dom z ogrodem, śpichrzem i interesem żelaza (który prowadziłem przez 24 lata) z towarem lub bez, nadający się na każdego rodzaju przedsiębiorstwo. Mieszkanie zaraz wolne. M. Olyński, Sępólno. 26874

Dom
wolne 4 pokoje za 10 tys. zł sprzeda Sokołowski, ul. Śniadeckich 40. (14406

Zakład
fryzjerski, damsko—męski w dobrym punkcie i wolnem mieszkaniem jest zaraz na sprzedaż. Of. do Dz. Bydg. pod „Zakład". 26751

Samochód
Chevrolet $1^1/_2$ tonowy, zamknięta karoserja, typ 1928, w bardzo dobrym stanie, z powodu zmiany zawodu zbędny, sprzedam za 7.000 zł. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Chevrolet". (26865

Ford
typ 27, otwarty rok w użyciu sprzedam. Kowalkowski, Solec Kujawski. (14366

Pomniki
i nagrobki sprzedaję z powodu likwidacji placu po bardzo niskich cenach, ul. Długa 40. 14376

Powózki
każdego rodzaju korzystnie na sprzedaż. Hetmańska 35. 14422

Maszynę
do szycia 35 zł, rower tanio sprzedam. Pomorska 60 w podwórzu. (14432

LEKCJE

Kurs handlowy
na Prakt. Kursach Handlowych (ul. Chrobrego 7) rozpoczął się. Zapisy przyjmuje nadal Dyrekcja. 26640

Księgowości
stenografji, rachunków, koresp. polskiej, niemieckiej, franc., nauk handlowych, pisanie na maszynach (10 zł mies.) nauczają Praktyczne Kursy Handlowe w miejscu (ul. Chrobrego 7). (26591

Angielski
lub anglika trzy godziny tygodniowo poszukuje Izbicka, Batorego 4. (26889

Udzielam
lekcji gry na fortepianie. Ceny przystępne. Zofja Brasel, nauczycielka muzyki, Śniadeckich 40 part. lewo. (26882

Lekcji
gry na fortepianie udziela na warunkach korzystnych. Nakielska 19, II p. prawo. Zgłaszać się od 11—12 i 3—4 popoł. 921

Czeladnik (26886
kołodziejski, który sam warsztatem kieruje, zaraz potrzebny. — Edm. Kamiński, budowa wozów, Łęgnowo pow. Bydgoszcz

Duet (14362
dobrze zgrany z repertuarem może się natychmiast zgłosić. „Grand Kafe", Czersk Pom.

Poszukujemy
zaraz młodszego ekspedjenta. Zgłoszenia z odpisem świadectw, fotografją i podaniem wymagań uprasza Patschull & Behrendt, skład bławatów i konfekcji, Wejherowo. (26878

Kasjerkę
i 2 uczennice poszukuje W. Koczorowski, Gdańska 5. Zgłoszenia z odpisami świadectw. 14433

Pomocnika
fryzjerskiego na stałą posadę poszukuje A. Polasik, Nakło. 14445

Służąca
do wszelkich prac domowych zaraz potrzebna. Św. Trójcy 16, Margańska. 26880

Obciągaczki
potrzebne zaraz. Wytwórnia czekolady, Sobieskiego 9. 26898

POSADY POSZUKUJĄ

Młynarz
lat 25, poszukuje posady w mniejszym młynie jako kierownik. Na życzenie może złożyć kaucję. Zgłosz. uprasza się nadesłać pod „Kierownik" do filji Dz. Bydg., Dworcowa 2. (14430

Młody
młynarz dzielny w swym zawodzie, obeznany z nowoczesnemi maszynami z dobremi świadectwami szuka posady zaraz lub później. Łaskawe oferty Ryszard Höhle, Król. Nowawieś, pow. Wąbrzeski. 26875

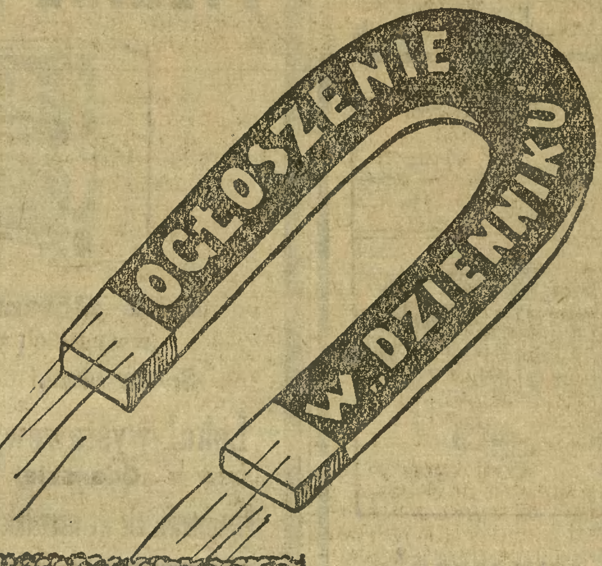
Panienka
młoda inteligentna poszukuje posady w biurze, ewtl. w cukierni jako ekspedjentka w miejscu lub na wyjazd. Mam 6 klas. wykształcenie, z dobremi poleceniami. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „E. M." 14440

Jak magnes

działa umiejętnie i celowo ujęte ogłoszenie i przyciąga klientelę po zakupy do magazynu kupieckiego, znanego ogólnie z doborowego towaru i przystępnych cen. Taką siłę magnetyczną posiada ogłoszenie li tylko, gdy ukazuje się w poczytnej gazecie, rozpowszechnionej w kołach najszerszych, a mianowicie

w „Dzienniku Bydgoskim"

Codzienny nakład 40.000 egzemplarzy.





Kamienica
oficyny, ogród owocowy, 4 sklepy, w dobrym punkcie i stanie w Inowrocławiu, dochód roczny zł. 18.000, cena zł. 140.000 dla nabywcy 5 pokojowe mieszkanie, wprost od właściciela, wpłata według ugody. Zgłoszenia Szklarski, Inowrocław, Dworcowa 40. 14438

Wila
z ogrodem owocowym oraz zabudowaniami jak stajnia, garaż itd., z dwoma mieszkaniami, jedno wolne, w mieście powiat. Brodnica, gdzie wyższe szkoły i garnizon, zaraz na sprzedaż. Of. przyjmuje Filipowski, Radoszki (Pomorze). 26760

Sprzedam
okazyjnie auto półciężarowe 30 ctr. Chevrolet, rok 28. Wóz cały kryty, do zamykania na zamek w dobrym stanie. Zgłosz. Gortatowski, Brodnica, Mostowa 6. 26866

Sprzedam
dwa domy I. ptr. i part. z oficyną $^1/_2$ mg. ogrodu nad Brdą, bez długu dochód 200 zł miesięcznie Cena 32 tys. zł gotówką. Zgł. do „Dzien. Bydg." pod „Ula". 26052

Sprzedam
interes rowerów połączony z warsztatem mechanicznym. Zgł. pod „Rowery" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (14365

Piekarnię
wraz z domem korzystnie sprzedam. Fr. Schmiech, Mogilno. 26907

Radjo
4 lampkowe nowy typ, kompletne sprzedam. Śląska 8. 14441

Króliki
rasowe, srebrne, angora, wiedeńskie sprzeda tanio Strzelecka 47. (26892

Fortepian
w dobrym stanie sprzedam za 800 zł. Koerdt, Król. Jadwigi 4b. (14467

Na sprzedaż!
Kanapa z obudowaniem, wielkie lustro, stół mahoniowy, szafonierka, szafa i lampa gazowa z 4 palnikami itd. Nowak, Kościuszki 32, I ptr. (26901

Rower
na sprzedaż. Stawowa 26. 14466

KUPNA

Szczurnika
dobrego poszukuję. Restauracja Stary Rynek 27. 26884

Potrzebna
zaraz do kupna loknmobila parowa stała, używana w dobrym stanie o sile 75—80 HP. rzeczywistych, o kotle parowym pow. ogrzewalnej 25—35 m². Zgł. z podaniem ścisłych warunków kierować pod adresem Ferd. Bohm et Co Fabryka Cykorji we Włocławku Sp. Akc., Toruńska 2. (26715

Poszukuję
każdą ilość mleka. Mleczarnia Diethelm, Bydgoszcz, Piotra Skargi 4. 14551

Lekcje
angielskiego, francuskiego i muzyki. 20 Stycznia nr. 30, II ptr. prawo. 14464

POSADY WOLNE

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo-korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42e. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 26846

Większe
przedsiębiorstwo handlowe w miejscu poszukuje młodszej panienki do biura. Zgł. pod „A. Z." do Dz. Bydg. 26891

Poszukuję
zaraz pomocnika fryzjerskiego na stałą posadę. Paweł Różyński, zakład fryzjerski, Starogard, ul. Paderewskiego 10. (26720

Fryzjerski
pomocnik potrzebny. S. Masłowski, Sępólno. (Pomorze). 26847

Czeladnik
piekarski potrzebny zaraz. Leon Guzek, Wyrzysk, Rynek 12. Tel. 50. (14448

Chłopiec
do pracy, lat 15—16, potrzebny zaraz. Pujanek, skład kol. i piekarnia, Janikowo, powiat Inowrocław. 26888

Potrzebna
jest sprzątaczka. Ul. Kaszubska nr. 5, Hutterowa. 14465

Dziewczynka
14—15 letnia potrzebna zaraz. Nowodworska 2. 26885

Dziewczynę
do domowej pracy przyjmie Rybka, Hetmańska 36. (14431

Służąca
do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. Restauracja, Grodzka 15. 26828

Służąca
potrzebna. Długa 7, I ptr. 14444

Dziewczynę
do prac domowych poszukuje samotny pan od 15. X. Zgłoszenia ul. Kujawska 4 parter, prawo. Pierwszeństwo mają dziewczyny z wioski. (26887

Służącej
ze wsi do dzieci, doświadczonej poszukuję. Krakowska 11. (14475

Uczeń
do stolarni potrzebny. — Sienkiewicza 44. (14446

Kucharka
do wszystkiego potrzebna zaraz lub od 15. Zgł. pod „Pilna" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 14462

Introligator
poszukuje posady zaraz. Introligator, Szkoła miejska 4. Tuchola. (26873

DZIERŻAWY

Baczność!
Wydzierżawię mój hotel z 6 pokojami i wielką salą zaraz. najchętniej inwalidzie wojskowemu, który koncesję wyszynku posiada lub takową otrsyma. W. Stentzel, Skórcz, Pomorze. 26879

100
90, 44 mórg, przedmieście korzystnie wydzierżawię. Zgł. osobiste Sokołowski, Śniadeckich 40. (14405

Ubikacja
parter w podwórzu z pokojem, światło elektr., wodociąg, przy ul. Gdańskiej zaraz do oddania. Zgłosz. „IRO", Hermana Frankego 3. (26824

MIESZKANIA

Mieszkanie
poszukuję 3—4 pokoi z kuchnią od właściciela. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „P. 3—4". (14345

Małżeństwo
poszukuje 1—2 pokoi z używaniem kuchni, umebl. względnie próżnych, warunki według umowy. Chętnie odnajmię część większego mieszkania z podziałem kosztów do połowy. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Z używaniem". 14455

Biuro obrony prywatnej

Karola Schrödela, Nowy Rynek, II ptr.

załatwia wszelkie sprawy sądowe, hipoteczne, karne, kontrakty spółkowe, administracyjne, reguluje hipoteki, załatwia wszelką korespondencję. 25860

POKOJE

Pokój
dla 1—2 panów zaraz lub od 15 do wynajęcia, ul. Grunwaldzka 117. 14442

Pokój
umebl. w dobrym domu do wynajęcia. Gdańska 52, I ptr. lewo. (14474

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Reja 3, parter lewo. 14473

Elegancki
pokój dla 1 lub 2 panów zaraz do wynajęcia. Plac Piastowski 7, I ptr. lewo. 14449

Duży
pokój umebl. z gotowaniem zaraz dla małżeństwa do wynajęcia. Niecała 6, Jachcice. (14436

RÓŻNE

Głuchota uleczalna!
Fenomenalny wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Sami się wyleczycie z przytępionego słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. Liczne podziękowania. Pouczającą broszurę na żądanie „Eufonja", Liszki koło Krakowa 46. 25266

Tanie (24430
i smaczne obiady (à 1,20 zł.) kolacje (à 1 zł) poleca restauracja T. Kocerki, (Patzer), Św. Trójcy 8—9

Wypożyczam
samochód ciężarowy do przewożenia wszelkich towarów. Zgł. Kujawska 27, tel. 514. 26746

Poszukuję
pożyczki 10 tys. zł na II hipotekę gospodarstwa 170 morgowego. Procent według umowy. Of. do Dz. Bydg. pod „10 tys. zł". 26395

Unieważniam
zagubioną książeczkę wojskową oraz kartę mobilizacyjną wystawioną przez P. K. U. Bydgoszcz. Franciszek Urbanowski. (26639

Książeczkę
wojskową na nazwisko Jan Steltman, Glinki 84 unieważniam. 14356

Unieważniam
książeczkę wojskową na nazwisko Stanisław Ciesielski. 14373

Kapitan
lotnik, będący w sobotę wieczorem w „Savoy"— zechce napisać pod „Karmenie" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (14459

Kartę (26904
mobilizacyjną unieważniam. Bolesław Wierzba.

Unieważniam
kartę rowerową nr. 6869. Józef Palacz, ul. Fredry 7. 14443

MATRYMONJALNE

Starsza
panna szuka męża. Panowie w starszym wieku mogą się zgłosić pod „Starsza panna" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. Posiadam własne mieszkanie, pracownię i cośkolwiek gotówki. (14388

Wdowiec
lat 38, ciemnoblondyn przystojny, wysoki 170 cm.. z majątkiem 8 do 10 tys. zł poszuknje na tej drodze znajomości pań lub wdówki od lat 27 do 39 z cośkolwiek majątkiem lub z gospodarstwem celem ożenku. Oferty wraz z fotografją nadesłać do „Dzien. Bydg." pod „Ożenek". 26766

W Szkole Zawod. Żeńskiej w Bydgoszczy, Gdańska 67

odbędą się kursy: (26472

1. Dwutygodniowy **Kurs zapraw:** owoce i jarzyny w Wecku, w soli, w occie i w cukrze.
2. Czterotygodniowy **Kurs pieczenia ciast:** ciasta na drożdżach, kruche, biszkoptowe, półfrancuskie, francuskie, parzone, mazurki i torty.
3. Dwumiesięczny **Kurs wieczorny gotowania** praktyczny.

Warunki bardzo dogodne. Początek kursów: dnia 2 do 3 i 7 października r. b.

Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godziny 10 do 12³⁰. **DYREKCJA.**

Przetargi przymusowe.

Dnia 3. X. br. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę: (26984

Przy ulicy Długiej 30 o godzinie 8-ej

większą ilość materjałów ubraniowych, płaszczowych i inne materjały damskie i męskie, urządzenie składowe, sypialnię, kanapę gramofon, 2 biurka.

Przy ul. Długiej 66, o godz. 11-tej.

4 płaszcze damskie z podw. podszewką, 5 kurtek damskich pluszowych.

Przy ulicy Szpitalnej nr. 7, o godzinie 12-tej

21 par laczków oraz 26 par różnych bucików dziecięcych.

Przy ul. Matejki 5, w podwórzu o godz. 13-tej

2 nocne stoliki, lampę elektryczną, leżankę z nakryciem, 6 krzeseł, gramofon z stolikiem i płytami, kapa tiulowa na łóżka.

Wałkiewicz, kom. sąd. z pol. w Bydgoszczy.

Lekcje tańców

Początek nowych kursów 3 października. W programie stare i najnowsze tańce najmodniejszego francuskiego stylu. **Lekcje prywatne każdego czasu.** Zgłosz. przyjmuje codziennie od 11—1 i 4—7

M. TOEPPE, ulica Gamma 9 **(nar. Dworcowej)** członk. Union Internationales des Choregraphe et Maitre d'Education Phisique. (13562

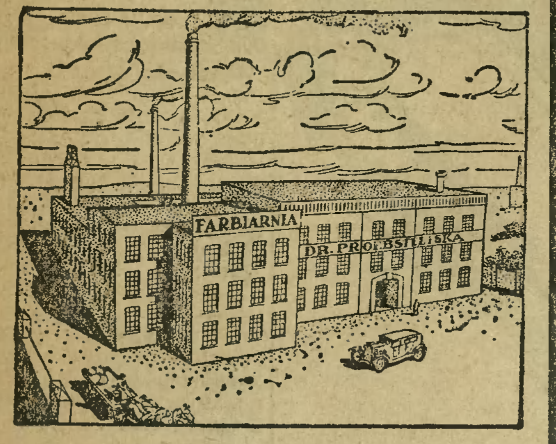
Nasz znacznie polepszony

plaster na odciski

jest w cenie i jakości niedościgniony.

DROGERJA „POD ŁABĘDZIEM“

Bydgoszcz, Gdańska 5. (24345



Farbowanie i czyszczenie

tylko u

Dr. Proebstel i Ska.

Farbiarnia
i Chem. Pralnia

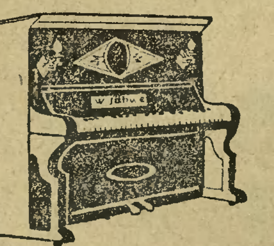
Nowocześnie urządzony zakład zapewnia dobre wykonanie — Filje i Agentury w większych miastach Wielkopolski.

Fabryka Gniezno.

Filje w Bydgoszczy: ul. Dworcowa 67 i ul. Gdańska 141.

26394)

Pianina-Jähnego



odznaczone **złotemi medalami** na wszystkich wystawach. (13860

Spłata ratami do 18 miesięcy.

Lokal wystawowy w Bydgoszczy

przy ul. **Gdańskiej 149.** Tel. 22-25.

Przedstawiciele we wszystkich większych miastach Polski.

Samochód

ciężarowy 1½—2 tony „Chevrolet“ używany, w bardzo dobrym stanie, za zł. 3.500,— **natychmiast na sprzedaż.** (26719

E. Stadie - Automobile

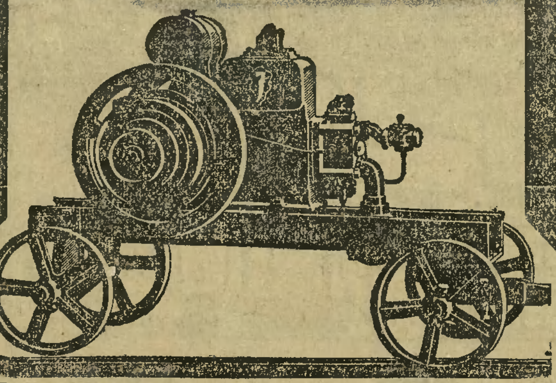
ulica Gdańska 160.

Zdolnych zastępców

na nowy wynalazek dla maszyn i samochodów, sprzedaż łatwa, najwyższa prowizja. Pierwszeństwo mają fachowcy z branży maszyn. Spieszne zgłoszenia należy wnieść piśmiennie z podaniem referencji do:

H. Thiel, Pleszew

26970 Skrzynka pocztowa nr. 6.



Motory Jaehne'go

z kulkowemi łożyskami wału korbowego proste w konstrukcji, **długotrwałe i oszczędne**

Młocarnie motorowe Jaehne'go

na kompletnych łożyskach kulkowych, **lekkie w biegu i niedoścignione w wydajności.** 22834

Zwiedzajcie nasz bogato zaopatrzony skład.

BRACIA RAMME

Bydgoszcz, Św. Trójcy 14b, telefon 79

Chcąc zadość uczynić życzeniom Szanownej naszej Klienteli, otworzyliśmy nowy dział

kapeluszy męskich

Bogato zaopatrzony skład — ceny umiarkowane.

Nasze dotychczasowe działy pozostają bez zmiany.

Bielizna damska - męska

i dla dzieci

wyrób własny - ceny niskie!

Krawaty pończochy - skarpetki

stale wpływające nowości sezonowe.

Pokazy towaru nie obowiązują do kupna.

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ WYROBÓW

Poznańskiej Fabryki Bielizny

JANA EBERTOWSKIEGO w POZNANIU

„Bielizna“ *Sp. z ogr. odp.*

NAJWIĘKSZY DOM BIELIZNY

Bydgoszcz, Plac Teatralny 3 - tel. 390.

26944

Rudolf Hallmich

Telefon nr. 1385 ***Bydgoszcz, ul. Gdańska 154*** *Rok założ. 1907*

Pierwszorzędny zakład miarowy

wykonuje:

wszelkie kostjumy poszycia na futra płaszcze.

26550

Sprzedaż materjałów i jedwabiu w wielkim wyborze.

MEBLE

wyściełane najmodniejsze fasony i pokrycia. **Specj. zakład mebli skórzanych.** Wyroby tylko najprzedniejsze po cenach fabrycz.

St. Drzazga

ulica Gdańska nr. 63.

5-cio pokojowe

mieszkanie

z dużym ogrodem w śródmieściu bez pośrednictwa na dłuższy czas wydzierżawimy. Natychmiast do objęcia. Łaskawe oferty prosimy skierować do Dz. Bydg. pod **„58“.**

26807

Płachty

nieprzemakalne, worki jutowe do wszelkich celów, **sienniki, tkaniny jutowe, dery na konie** poleca 23530

Fa. Szulc i Kunert

Sp. z o. o.

Fabryka Namiotów, Płacht i Worków

Poznań, Woźna 12. Tel. 5802.

Wypożyczamy:

Płachty nieprzemakalne do krycia wagonów na dogodnych warunkach.

Kafle

w różnych kolorach stale na składzie. 25679

M. Stęszewski

Poznańska 23. Tel. 234.

KORZYSTAJCIE!

W dniu 3 października br. **wielkie** (26972

Świniobicie

w restauracji „PROBUS“

przy Starym Rynku.

Na smaczne kiszki, wątrobianki i kaszówki własnego wyrobu, flaki, nogi wieprzowe itd. zaprasza uprzejmie **gospodarz.**

W środę, 2 października

Świeże kiszki

własnego wyroku. Uprzejmie zaprasza (26921

Jan Bloch, restauracja

Jana Kazimierza 5.

BANK BYDGOSKI

Spółdzielnia z ogr. odpowiedzialnością

w Bydgoszczy, ul. Mostowa nr. 6

przyjmuje oszczędności za korzystnem oprocentowaniem
wypożycza skarbonki dla drobnych oszczędności
urządza rachunki bieżące i czekowe (26983
inkasuje weksle i inne dokumenty
wykonuje przekazy na wszelkie miejscowości kraju i zagranicę

Załatwia wszelkie inne sprawy bankowe.

TYLKO

Lakiery-Emalje-Farby

marki

„SMOK“

ZNAK OCHRONNY

są najlepsze i najtrwalsze

Kto „Smokiem“ maluje, Nigdy nie żałuje.

CZYTAJCIE „DZIENNIK BYDGOSKI“

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej, Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.